

POGODA

Dzisiaj częściowe zachmurzenie, możliwość opadów śniegu, najwyższa temperatura do 15F (-9C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz. (16 do 24 km. na godz.).
Jutro wietrznie, możliwość śniegu, najwyższa temperatura do 20F (-7C).
Wschód słońca o godz. 7:17 rano, zachód o godz. 4:41 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 12 stycznia — Ernesta i Arkadiusza.
Jutro środa, 13 stycznia — Bogumiła i Weroniki.
Pojutrze czwartek, 14 stycznia — Hilarego i Feliksa.

No. 7 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Wtorek, 12 Stycznia (January 12), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

MOCNE STANOWISKO STANÓW ZJEDN.

W PZPR Trwa Walka o Władzę

Ministrowie NATO Zgodnie Potępi

Bruksela. (UPI) — Ministrowie spraw zagranicznych NATO jednomyślnie i w mocnych słowach potępiili wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i wezwali do jego zakończenia, a pod adresem Moskwy skierowali wezwanie aby "szanowano podstawowe prawa Polski do rozwiązywania jej własnych problemów bez obcej interwencji".

Potępiając "naruszenie na wielką skalę praw ludzkich", ministrowie NATO wezwali Jaruzelskiego do "dotrzymania obietnic i przywrócenia wolności obywatelskich i procesu reform".

Ministrowie NATO ostrzegli, że obecna sytuacja zagraża układowi handlowemu Zachodu z Polską i Związkiem Sowieckim.

Po raz pierwszy w dziejach Układu Atlantyckiego, wzięto pod uwagę możliwość zbiorowego zastosowania sankcji, jakkolwiek zastrzeżono, że zakres i rozmiar tych sankcji w dziedzinie energetycznej, produktów żywnościowych, nowoczesnej technologii i innych będzie przedmiotem dalszych rozważań i badań.

Sąd w PRL Uniewinnia Działaczy

Warszawa (CT) — Sąd cywilny w Warszawie uznał niewinność dwóch działaczy "Solidarności", oskarżonych o organizowanie nielegalnego strajku w Hucie Warszawa, trzeciego zaś skazał na 18 miesięcy więzienia z zawieszaniem.

W czasie przewodu sądowego nawet dygnitarze administracji Huty zeznawali, że oskarżeni starali się wpłynąć uspokajająco na 9,000 robotników Huty, wzbudzonych wprowadzeniem stanu wojennego.

Leszek Sokółowski i Jacek Adam Lipiński zostali przez sąd uniewinnieni, Karol Szadurski skazany na karę więzienia z zawieszaniem.

Oficjalnie stwierdza się, że już 17 działaczy "Solidarności" zostało przez sądy uniewinnionych, natomiast 276 zostało skazanych za organizowanie strajków, na kary od trzech i pół do sześciu i pół lat więzienia.

Na temat sytuacji ekonomicznej w Polsce wypowiedział się główny reżymer ekonomista Władysław Baka, który przyznał, że stan wojenny nie przyniósł poprawy sparaliżowanej gospodarce polskiej.

Na łamach partyjnej "Trybuny Ludu" Baka stwierdza, że perspektywy nie przedstawiają się dobrze. Chce on przekonać społeczeństwo, że należy obwiniać Stany Zjednoczone za wprowadzenie sankcji i dał do zrozumienia, że sankcje te przyczyniły się do przedłużenia stanu wojennego, który nazwał "złem koniecznym".

Baka stwierdził, że sankcje amerykańskie odczuja wszyscy Polacy i że opóźnią one powrót do procesu "reform i odnowy".

Baka stwierdził wreszcie, że "reperkusje dobrze znanych decyzji prezydenta Reagana" ugodzą w polski program spłaty długów zagranicznych.

Walki w Gwatemali

Gwatemala (UPI) — Gwatemalskie oddziały rządowe dokonały nieoczekiwanego najeżdżu na obóz rebeliantów. W trzygodzinnej walce zginęło 24 lewicowców. Rzecznik rządu nie podał strat wśród żołnierzy.

Podczas ostatniego weekendu w południowo-zachodniej prowincji Gwatemali porwano lub zabito przynajmniej 50 osób. W ub. roku w wyniku walk na tle politycznym zginęło tam 3,000 ludzi.

Czyrek Na Odprawie w Moskwie

Katastrofalna Powódź Zagroza Ludności Czternastu Województw

Warszawa-Moskwa (UPI) — W kompartii polskiej, od miesięcy trapionej wewnętrznym kryzysem, coraz wyraźniej zarysowuje się walka o władzę. Czystka wewnątrzna w PZPR i ogłoszenie stanu wojennego pogłębiły rozbiście, a starcie poszczególnych frakcji kryzys zaostrza. Obserwatorzy stwierdzają, że dotychczasowe rozbieżności coraz wyraźniej przekształcają się w walkę o władzę, i że wynik tej walki zdecyduje o przyszłym kierunku kompartii.

W układzie wasalskim o kierunku tym może — niestety — zdecydować także Moskwa, gdzie właśnie przebywa reżymer minister spraw zagranicznych Józef Czyrek, który ze swoim sowieckim odpowiednikiem Andrei Gromyką już przez pięć godzin ustalał "wspólną" strategię przeciwstawienia się Zachodowi, zwalczającemu bezprawie stanu wojennego (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

U.S. Odrzuciły Zamówienia Tajwanu

Washington (CT) — Niemalym zaskoczeniem dla Tajwanu i jego społeczników była ogłoszona wczoraj decyzja Reagana o odrzuceniu zamówień tego kraju na nowe myśliwce. Decyzja zapadła w chwili, kiedy asystent sekr. stanu John Holdridge spotkał się w Pekinie z przywódcami Chin, którzy nie szczędzili krytyki Stanom Zjednoczonym za zaopatrywanie Tajwanu w nowoczesną broń. Krok ten stanowił wygraną Haig'a przeciwko bardziej konserwatywnym członkom rządu Reagana, opowiadającym się za bliższymi kontaktami z Tajwanem. Haig twierdził, że stosunki z Chinami powinny być wzmożone zwłaszcza teraz, podczas kryzysu w Polsce.

Niespodziewana decyzja nadeszła po tygodniach zapewnień ze strony rządu USA, że Tajwan otrzyma "jakieś" samoloty. Tamtejszy rząd został powiadomiony o posunięciu Reagana niecałe 24 godziny wcześniej. Pekin był nie mniej zaskoczony niż inni. Nie dalej niż w sobotę, przywódcy chińscy zarzucili Stanom "niezrozumiały opór" w sprawie sprzedaży broni tajwańskiemu rządowi. Chiny ostrzegły, że w razie dokonania tej transakcji, ograniczą stosunki dyplomatyczne i militarne z USA. Rząd Reagana wyjaśnił, że w dalszym ciągu będzie zaopatrywał Tajwan w broń służącą do samoobrony. Zaznaczono, że nie istnieje potrzeba sprzedaży temu państwu najnowocześniejszych samolotów bojowych, że wystarczy, by stare zostały wymienione na nowe o takich samych możliwościach operacyjnych.

Tajwańczycy produkują obecnie samoloty typu F-5E; licencja na ich budowę wygasa w przyszłym roku, sądzi się, że zostanie ona przedłużona. Tajwan złożył zamówienia na bombowce F-16 produkcji General Dynamics lub na nowoczesną wersję F-5E bądź F-5G Tigershark produkcji Northrop, oraz na rakiety typu "Harpoon". Mimo że w oświadczeniu rządowym nie wspomniano o tym, przypuszcza się, że sprzedaż raket również zostanie zablokowana.



SAN RAFAEL, KALIFORNIA. — Akcja odgrzebywania się spod lawiny błota, jaka zalała tereny w tym miasteczku nadal trwa. Na zdjęciu Greg Rodolari przy szczątkach swego domu. (UPI)

Firmom Zachodnim Grożą Duże Straty Finansowe W Razie Nałożenia Sankcji Przeciw ZSRR

Washington (CT) — Kilka europejskich i japońskich kompanii może stracić setki milionów dolarów jeśli sekr. stanu A. Haig odniesie sukces, nakładając sprzymierzeńców zachodnich do nałożenia sankcji ekonomicznych przeciwko Zw. Sowieckiemu. Opór tych kompanii i ich rządowych popleczników stanowi główną przeszkodę w zabiegach Haig'a.

AEG-Telefunken AG, zachodniemiecka główna korporacja, produkująca sprzęt elektryczny i elektrotechniczny, może być narażona na stratę \$304 mln, jeśli zerwie zamówienie na 47 kompresorów gazu do gazociągu budowanego przez ZSRR, a mającego doprowadzić gaz z Syberii do Europy Zachodniej.

Włoskie konsorcjum Nuovo-Pignone będzie narażone na stratę niemal pół miliarda dolarów, jeśli nie sprzeda Sovietom 57 pomp turbinowych. Japońska firma Komatsu, może stracić przynajmniej \$90 mln za wstrzymanie sprzedaży urządzeń do układania rurociągu Yamal.

John Brown & Co. z W. Brytanii przyjęła zamówienie na sprzedaż 21 kompresorów turbinowych. Jeśli premier M. Thatcher zgodzi się na proponowaną przez USA sankcję, firma ta utraci kilkumilionowe dochody.

Dwie amerykańskie firmy już utraciły lukratywne kontrakty z Sowiecami, w rezultacie sankcji nałożonych przez Reagana, w odpowiedzi na rolę, jaką kraj ten odegrał w doprowadzeniu do kryzysu w Polsce. Prez. Reagan skoncentrował się na wysiłkach prowadzących do utrudnienia budowy rurociągu Yamal. Zanim prezydent wydał zakaz udziału kompanii amerykańskich w tej budowie, Caterpillar Tractor Co., oczekiwała zawarcia kontraktu z ZSRR na sprzedaż swych urządzeń, przynajmniej na sumę \$90 mln, a General Electric Co. nosił się zamiarem sprzedaży Sovietom swych turbin łącznej wartości \$175 mln.

Firmy zachodniemieckie, włoskie i angielskie, zamierzały użyć rozruszników turbinowych tej firmy do swych pomp i kompresorów, które mają być instalowane do transportu gazu

Wysokie Bezrobocie Wśród Pracowników Przemysłu Samochodowego

Detroit (UPI) — 300,000 pracowników przemysłu samochodowego od dłuższego już czasu nie pracuje. Do liczby tej dojdzie 42,000 osób, dla których zabraknie pracy już pod koniec bm.

Wielu pracuje w niepełnym wymiarze godzin, innych zwolniono na krótki okres czasu. W pierwszym tygodniu br. fabryki wyprodukowały o 45% mniej samochodów, niż w tym samym okresie czasu, w ub. roku.

naturalnego z Syberii do Europy. Bez tych części Europejczycy zostali postawieni przed koniecznością zdobycia ich gdzie indziej, bądź też zrezygnowania z transakcji z Sowiecami, o co właśnie zabiegają Stany Zjednoczone.

Przedstawiciel GE poinformował, że europejskie kompanie naciskają na znalezienie sposobu na zapłatę im w ten sprzęt. Firma ta odmówiła jednak współpracy, twierdząc że nie wyłamię się spod zarządzeń rządowych.

Fala Mrozów Nie Ustępuje

(UPI) — W większości stanów środkowych, poczynając od rejonu Wielkich Jezior, aż do daleko wysuniętych na południe stanów "pasa słonecznego", panują ostre, niemal arktyczne mrozy. Fala zimna zbliża się do Florydy, zagrażając owocom cytrusowym. Również w Nowym Yorku temperatura spada poniżej zera. Z powodu fali mrozów zmarło co najmniej 77 osób.

Nad Teksas naciągnęły burze, przynosząc z sobą opady zamarzającego deszczu. Mosty i szosy pokryte są powłoką lodu. Komunikacja została sparaliżowana. Władze zarządziły zamknięcie szkół, a policja zaleca podróżującym pozostanie w domu.

W miejscowości Old Forge, N.Y., zanotowano wczoraj 36 stopni poniżej zera F.

Mieszkańcy północnej Kalifornii dowiedzieli się, że osuwające się ze wzgórz lawiny błota, udaremnić mogą im powrót do domów aż do wiosny.

W sześciu szpitalach detroitkich przebywa 55 osób, które doznały w ostatnich dniach odmrożeń. Fala zimna zbliża się obecnie ku Florydzie.

W ubiegłym roku właściciele plantacji drzew cytrusowych ponieśli tu wskutek mrozów straty w wys. \$231 mil.

Buffalo, N.Y. nawiedzone zostało wczoraj przez zamieć śnieżną, określoną za najgorszą od r. 1977, kiedy miasto to zostało całkowicie sparaliżowane wskutek wielkich opadów śniegu. Śnieżnica wczorajsza przyniosła z sobą opad śniegu w wys. dwóch stóp. Co najmniej trzy osoby straciły życie.

Mieszkańcy liczącego 360,000 osób miasta zostali unieruchomieni w domach. Fabryki skasowały na razie swe nocne zmiany, a szkoły pozostają zamknięte. W okresie największego nasilenia śnieżnicy, wprowadzono zakaz poruszania się po mieście pojazdów. Komunikacja kolejowa pomiędzy Buffalo a Syracuse, została wstrzymana.

Cztery Mity Na Temat Polski

Bruksela (UPI) — Amerykański sekretarz stanu Alexander Haig rozprawił się z czterema mitami na temat Polski, które pokutują w niektórych środowiskach Zachodu, a które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. A oto wspomniane mity:

- że nadmierne ambicje doprowadziły "Solidarność" do likwidacji,
- że Związek Sowiecki nie interweniował w Polsce,
- że władcy Polski działają z "chwalebą" narodową troską,
- że Zachód niczego nie może uczynić, bowiem wszystko, co dzieje się w Polsce jest jej sprawą wewnętrzną.

Druga Runda Rozmów w Genewie

Genewa (UPI) — W Genewie podjęte zostały sowiecko-amerykańskie rozmowy na temat wprowadzenia ograniczeń zbrojeń w Europie. Państwa zachodnie ostrzegły Moskwę, iż postęp w rozmowach uzależniony jest w dużym stopniu od rozwoju wypadków w Polsce.

Rozmowy rozpoczęły się w dniu 30 listopada i zawieszono zostały w grudniu — na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Plenarne posiedzenie z udziałem delegata amerykańskiego Paula H. Nitze oraz sowieckiego — Yuli A. Kwitzyńskiego, odbyło się w kwatery delegacji amerykańskiej. Tym samym rozpoczęła się druga runda rozmów.

Przed rozpoczęciem drugiej rundy rozmów niektórzy dyplomaci zachodni twierdzili, iż sytuacja w Polsce skomplikowała się tak bardzo, że rozmowy w Genewie staną się jeszcze trudniejsze do przeprowadzenia. Prezydent Reagan zdecydował się jednakże na kontynuowanie rozmów. Twierdzi on, iż ograniczenie broni nuklearnych jest sprawą tak ważną, że wybiega ona poza rejestr normalnych stosunków Wschód-Zachód.

W trakcie pierwszej rundy rozmów Nitze i Kwitzyński odbyli sześć sesji plenarnych. Podczas gdy delegat amerykański określił ogólną atmosferę, jako "pozytywną," źródła zachodnie ostrzegły, że negocjacje znajdujące się nadal w fazie wstępnej i obie strony dzieli w dalszym ciągu bardzo dużo.

Stany Zjedn. pragną, aby prowadzone obecnie rozmowy ograniczyły się jedynie do tematu pocisków nuklearnych o średnim zasięgu na terenie Europy.

Moskwa natomiast chce, aby na porządku dziennym znalazła się także sprawa bombowców i łodzi podwodnych, włączając broń atomową W. Brytanii i Francji.

Na początku sesji obaj delegaci zgodzili się na to, aby rozmowy prowadzone były poufnie, co zapewnić ma im lepsze szanse postępu.

Zbigniew Bujak Miał Szczęście

(NYT) — Kiedy z warszawskiej kwatery głównej "Solidarności" (prawdopodobnie w hotelu "Solec") rankiem 13 grudnia milicja wyprowadzała z pokoiów działaczy związkowych, Zbigniew Bujak, przewodniczący warszawskiego oddziału "Solidarności" był w mieście.

Wrócił do kwatery w 10 minut po odjeździe milicjantów i powiedział spotkanemu przyjacielowi, że zauważył silną koncentrację oddziałów ubekich. W odpowiedzi usłyszał relację o najeździe milicji i aresztowaniu działaczy związkowych.

Zbigniew Bujak, były spadochroniarz, nie namyślał się wiele i uciekł. Do tej pory przebywa i działa na wolności.

Sprecyzował w Brukseli Sekr. Stanu "Wydarzenia w Polsce Znaczeniem Swoim Przekraczają Jej Granice"

Bruksela (UPI-ST-CT) — Podczas gdy ministrowie spraw zagranicznych NATO jednomyślnie potępiili wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i udział Sovietów "w systematycznym dławieniu" polskiej wolności i gdy — z wyjątkiem Grecji — zobowiązali się rozważyć sprawę sankcji ekonomicznych, wymierzonych w Sowiety, szef dyplomacji amerykańskiej, sekretarz stanu Alexander Haig wystąpił w europejskiej sieci telewizyjnej z przemówieniem, w którym wyraźnie zarysował zdecydowanie mocne stanowisko Stanów Zjednoczonych.

Haig stwierdził wyraźnie, że prezydent Reagan przygotowany jest na (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zaognienie w Stosunkach Chiny-USA

Pekin (UPI) — Chiny stanowczo odrzuciły kompromisową decyzję prezydenta Reagana, polegającą na zastąpieniu myśliwców odrzutowych starego typu na Tajwanie. Dyplomaci zachodnie twierdzą, iż zaistniała sytuacja doprowadzić może do poważnego pogorszenia w stosunkach amerykańsko-chińskich.

Reagan postanowił nie sprzedać Tajwanowi nowoczesnych myśliwców F-5G oraz F-16. Jednocześnie jednakże rzecznik Dept. Stanu w Washingtonie stwierdził w poniedziałek, iż będące w posiadaniu Tajwanu samoloty, zostaną zastąpione "podobnymi" modelami.

Pekin zareagował na wiadomość tę ostro i wysunął "silny protest" — w czasie gdy prowadzone są w stolicy Chin rozmowy z udziałem wysłannika amerykańskiego Johna Holdridge'a. Przedstawiciel Washingtonu przybył do Pekinu, celem omówienia kontrowersyjnego zagadnienia sprzedaży samolotów Tajwanowi — z władzami chińskimi.

"Rząd Stanów Zjedn. ogłosił wiadomość o sprzedaży samolotów Tajwanowi — w czasie gdy obie strony prowadzą z sobą rozmowy," stwierdza oświadczenie ministerstwa chińskiego. "Rząd Chin składa niniejszym silny protest przeciw temu."

Władze amerykańskie odmówiły na razie komentarza na ten temat, dyplomaci zachodnio-europejscy twierdzą wszakże, że rządy obu państw zmuszone będą do ograniczenia zakresu stosunków dyplomatycznych — w wypadku, jeśli nie dojdą w omawianej sprawie do porozumienia.

Większość dyplomatów w Pekinie jest zdania, że pogorszenie stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami wyraziłoby się w odwołaniu ambasadorów Chin i Stanów Zjedn., w Washingtonie i Pekinie.

W skład delegacji, której przewodzi Holdridge, wchodzi czolowy specjalista Dept. Stanu d/s polskich. Washington miał nadzieję nakłonienia Pekinu do zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska w sprawie narzuczonego przez Moskwę, Polsce stanu wojennego. W międzyczasie jednakże, na plan pierwszy wysunęła się sprawa sprzedaży broni Tajwanowi.

Spadek Cen Paliw

Los Angeles (UPI) — Detaliczne ceny paliw spadły w ciągu ostatnich 3 tygodni przeciętnie o pół centa na galonie, podczas gdy ceny hurtowe były niemal o 10 centów niższe.

Na Wschodnim Wybrzeżu i w portach Wybrzeża Zachodniego ceny paliw zmniejszyły się o od 4 do 6 centów za galon.

Jan Kowalik

PAHA Obraduje w Los Angeles

Okazały Biltmore Hotel, wznoszący się w centrum metropolii, gościł w ostatnim tygodniu grudnia kilkaset historyków, którzy zjechali do Los Angeles na doroczną konwencję American Historical Association.

Ogromny rozmiarów budowla, imponująca przepychem sztukaterii i żyrandoli, nad której dachem, jak miecz Demoklesa, wisi wyrok zagłady z łaski miejskich planistów, stanowiła nostalgiczne tło dla obrad i dyskusji ludzi, którzy zawodowo komentują mijanie człowieka w czasie i zajmują się odkurzaniem twarzy Przyszłości.

To tradycyjne wydarzenie kulturalne miało znaczenie nie tylko amerykańskie. Pod prestiżowym parasolem tej ogólnokrajowej organizacji odbywają się w tym samym czasie zebrań kilkunastu afiliowanych instytucji naukowych o etnicznym lub programowym charakterze.

Jedną z nich jest PAHA — Polish American Historical Association, która — razem z Polskim Instytutem Naukowym w Nowym Yorku — należy do najstarszych instytucji kulturalnych amerykańskiej Polonii.

To, jedyne w swoim rodzaju polsko-amerykańskie stowarzyszenie historyczne powstało w czasie II-ej Wojny Światowej, dzięki zabiegom Mieczysława Haimana i prof. Oskara Haleckiego, a ma na celu badanie historii i życia społecznego polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Organizacja liczy obecnie około 600 członków indywidualnych i instytucjonalnych, wydaje PAHA-Newsletter oraz półroczny, naukowy periodyk Polish American Studies, poświęcony badaniom historyczno-socjologicznym aspektów życia Polonii amerykańskiej.

Tegoroczny program zjazdu PAHA zainaugurowano wieczorem w niedzielę (27 grudnia), posiedzeniem władz organizacji, poświęconym omówieniu działalności za bieżący rok, planowaniu nowych zadań i programowaniu następnego zjazdu, który odbędzie się w Washington, D.C. i ma upamiętnić 40-lecie istnienia Stowarzyszenia.

W poniedziałek (28 grudnia) przed południem miało miejsce właściwe, walne zebranie, na którym wysłuchano sprawozdania ustępującego zarządu, przeanalizowano w publicznej dyskusji działalność PAHA i przedstawiono członków nowo wybranych władz.

Zaprzyśiężenia dokonał ks. dr Tadeusz Szubsda, Biskup Suffragan Archidiecezji Los Angeles. W skład nowego zarządu weszli profesorowie: Tomasz Napierkowski, jako przewodniczący oraz ks. Antoni Kuźniowski i Tadeusz Gromada, jako zastępcy przewodniczącego.

Reprezentacyjne stanowisko redaktora Polish American Studies objął po dr Franku Renkiewicz, ustępujący przewodniczący, prof. James Pula. Urzędy sekretarza i skarbniczki, pozostały nadal w oddanych i doświadczonych rękach ks. Donalda Bilińskiego, OFM, oraz siostry Marii Serafiny.

Obyło się również bez zmian na stanowisku redaktorki PAHA-Newsletter, wewnętrznego organu PAHA, którego produkcja jest bardzo czasochłonnym i raczej niedocenianym zajęciem, przypadającym niestrudzonej siostrze dr Ellen Marii Kuźnickiej.

Administracyjne kluczowe stanowisko sekretarza generalnego, które od lat piastuje ks. dr M. Madaj, archiwariusz Archidiecezji Chicago, pozostało, mimo pewnych oporów ze strony młodszej generacji członków, w tej samej personalnej obsadzie.

Podczas obiadu, w którym uczestniczyło około 40 osób, ustępujący przewodniczący prof. James Pula, stosując się do tradycji PAHA, wygłosił pożegnalny odczyt. Prześledził w nim drogę rozwoju polonijnej historiografii w Stanach, omówił jej stan obecny i zakończył ostrą prognozą jej możliwości rozwojowych w oparciu o działalność PAHA. Ogłosił też, w zastępstwie nieobecnego kierownika Komitetu Nagród PAHA, nazwiska laureatów w tym roku przyznanych nagród naukowych: Nagrody im. Mieczysława Haimana oraz Nagrody im. Józefa Swastka.

Pierwszą z nich otrzymał prof. Victor Greene, z książką For God and Country; The Rise of Polish and Lithuanian Ethnic Consciousness in America, druga przypadła w udziale prof. ks. Antoniego Kuźniowskiego, za pracę Faith and Fatherland: The Polish Church War in Wisconsin, 1896-1918.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się druga sesja obrad, poświęcona tematowi "Religia w Stanach Zjednoczonych a grupy etniczne." Przewodniczył jej ks. dr M. Madaj, zaś referaty wygłosili: prof. Alexander Saragoza z uniwersytetu w Berkeley, na temat "Meksykanie w Stanach Zjednoczonych i rola religii, 1900-1975" oraz prof. Eugene Kusielewicz z St. John University w New York, na temat "Polscy Amerykanie a Amerykański Kościół Katolicki."

Obaj badacze podkreślili w swych konkluzjach etniczny charakter katolicyzmu grup oraz wynikające stąd trudności pełnej integracji z głównym nurtem amerykańskiego katolicyzmu. Szczególnie referat prof. Kusielewicza zawierał niejedną bolesną fakt historyczny niesprawiedliwego traktowania polskich katolików w Stanach Zjednoczonych, co m. in. doprowadziło do schizmy.

Komentarze ks. Biskupa dr Shubsdy oraz prof. Mazona miały charakter pośredniczący. Zainteresowanie ze strony audytorium wyraziło się w żywej i ciekawej dyskusji.

Wtorek (29 grudnia) był najbardziej pracowitym dniem zjazdu. Obradowały dwie sesje, mając na warsztat emigracyjną tematykę: "Polacy na Zachodzie Ameryki" oraz "Polscy imigranci przed i po Drugiej Wojnie Światowej."

Pierwszy z tematów, którym zajmowała się sesja przedpołudniowa, obradowała pod kierownictwem prof. Alfreda H. Wróbla, nie został w pełni zrealizowany, gdyż główny referent Andrzej Brożek z Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie mógł z Polski przyjechać.

Sytuację uratowała kalifornijska badaczka dziejów kultury Polonii, pani Ellen Lee z Anaheim, wygłaszając nadzwyczaj interesujący i świetnie udokumentowany odczyt o kalifornijskich prototypach literackich w twórczości Henryka Sienkiewicza.

Pani Wanda Wilk, autorka studiów o muzyce polskiej, przedstawiła w swoim referacie galerię wybitnych Polaków w dziejach XIX-wiecznej Kalifornii.

Pani Krystyna Rokicka i prof. Ryszard Woytak, ciekawymi komentarzami pogłębili i podsumowali bogaty materiał, zaprezentowany w tej "kalifornijskiej" sesji zjazdu, która — mimo swego, koniecznością podyktowanego improwizacyjnego charakteru — okazała się pod każdym względem sukcesem.

Popołudniowa, ostatnia zarazem sesja, miała za temat "polskiego imigranta Stanów Zjednoczonych przed i po Drugiej Wojnie Światowej." Referaty wygłosili profesorowie: Dominik Pacyga z University of Illinois w Chicago oraz prof. Tomasz Napierkowski z University of Colorado. Przewodnictwo sekcji spoczywało w rękę prof. ks. Jacka Przygody z Loyola University, Los Angeles, który — razem z panią Mary Cygan oraz ks. dr M. Madajem — występował również jako komentator.

Referat prof. Dominika Pacygi, który od dłuższego czasu bada, w ramach projektu "Chicago-South," etniczne środowisko przedwojennej, polskiej imigracji, był podsumowaniem dotychczasowych wyników tego socjologiczno-historycznego studium.

Ze swadą wygłoszony referat prof. Tomasza Napierkowskiego pozostał raczej pewien niedosyt, gdyż prelegent ograniczył się w zasadzie do krytyki pracy Danuty Mostwin o "przesiedloną rodzinie," notabene jedyne, poważniejsze studium socjologiczne o imigranckiej rodzinie polskiej, jaką we współczesnej polskiej literaturze naukowej posiadamy. Nasuwało to refleksje, czy istniały dostateczne podstawy do naukowej dyskusji na temat powojennej imigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych, skoro brak nam minimum ilości studiów dla jej uwarunkowania.

Zjazd zakończono świetnie zorganizowanym wieczorem towarzyskim w San Fernando Mission, siedzibie prof. ks. Jacka Przygody, gdzie kalifornijski Oddział PAHA przygotował dla uczestników oraz gości wspaniałą kolację. Mało tego: postarano się także o prywatną transportację z Los Angeles do San Fernando Valley i z powrotem, co było objawem prawdziwej, polsko-kalifornijskiej gościnności Komitetu organizującego tę wzniosłą imprezę.

Los Angeles, w styczniu 1982

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Szalona Kostka Erno Rubika

Nieodwracalnie wymieszane kolory tego co na Zachodzie znane jest pod nazwą "Rubik's cube" doprowadzają ludzi do szaleństwa. Diabelna łamigłówka wymyślona przez budapesztańskiego wykładowcę Szkoły Sztuk Pięknych wywołała falę wariactwa bez precedensu: we Francji, Stanach

się gwałtownie dopiero w chwili wkrócenia na scenę amerykańskiej firmy Ideal Toy, najpotężniejszego w świecie producenta gier i zabawek. W chwili obecnej co miesiąc produkuje się 400,000 kostek w ojczyźnie Rubika. W ubiegłym roku sprzedano na świecie 4,5 miliona kostek. Francuska



Za kostką Rubika, wymyślono inne, podobne łamigłówki, oparte na tej samej zasadzie co kostka. Na zdjęciu łamigłówka, którą nazwano "magicznym wężem" (magic snake). Produkcję jej już rozpoczęto.

Zjednoczonych, Anglii, Japonii, Niemczech, Belgii, Australii "kostkomania" rozprzestrzeniła się z przerażającą szybkością. Ta nowa forma neurozy obsesyjnej, szczególnie zaraziła, została opisana przez fizyka i kostkomana Douglasa Hofstadtera jako: "silne zaburzenia psychiczne, któremu towarzyszy niepowstrzymane swędzenie czubków palców, łagodzone jedynie przez przedłużony kontakt z wielokolorową kostką, pochodzenia węgierskiego lub japońskiego" ("Scientific American", marzec 1981. Aluzja do Japonii odnosi się do patentu złożonego przez pewnego inżyniera z Tokio. Terutchoi Ichige wynalazł szescian podobny do węgierskiego, o nieco innym mechanizmie. Patent Ichige nosi jednak datę 1976, a Rubika — 1975, a więc pierwszeństwo należy się Węgrom).

Objawy mogą trwać całe miesiące. "Time" opisuje przypadek pewnej damy, która zmuszona była wystąpić o rozwód, bowiem jej małżonek całkowicie pogrążony był w manipulowaniu kostką nie zwracając na nią najmniejszej uwagi i kładł się co wieczór spać w stanie krańcowego wyczerpania.

Nieco łagodniejszy jest przypadek czcigodnej Kathleen Ollerenshaw, znanej brytyjskiej matematyczki, specjalistki od łamigłówek, która musiała się poddać niewielkiej operacji chirurgicznej po zapaleniu ścięgna kciuka, wywołanego zbyt intensywnym seansem kostkologią.

W przeszłości jedna tylko łamigłówka wywołała podobne zamieszanie, a mianowicie "14-15" wymyślona w 1873 r. przez Sama Loyda, największego amerykańskiego wynalazcę zabaw matematycznych. Gra ta składała się z płaskiego pudełka, zawierającego 15 kwadratów, ponumerowanych i ustawionych w kolejności, z wyjątkiem 14 i 15, które były przestawione. Celem gry było poprawne ich ustawienie. Wedle "Time'a" "14-15" było przyczyną około 1500 przypadków pomieszenia zmysłów. Nagroda w wysokości 1000 dolarów, która miała przypaść temu, kto by rozwiązał zagadkę, nie została odebrana i nie bez przyczyny: łamigłówka była nierozwiązywalna!

W naszej epoce cywilizacji masowej węgierska kostka może, z przyczyn czysto liczebnych, wywołać o wiele większe spustoszenie. A przecież Rubik zapewnia, że jego zabawka miała początkowo tylko cel pedagogiczny: chciał oświecić swoich studentów z trójwymiarowymi przedmiotami. Rubik opatentował swój pomysł w 1975 i natychmiast w Budapeszcie powstała spółdzielnia produkująca półmilionową metodą pierwsze kostki. W 1978 roku odbył się w Helsinkach Międzynarodowy Kongres Matematyczny. Przyjaciel Rubika, Tamas Varga, który zresztą uczestniczył w wynalezieniu kostki, zdobył sobie ogromną popularność pokazując diabelski przedmiot.

"Zjawisko Rubika" rozprzestrzeniło

filią producenta osiągnie niebawem milion sprzedanych egzemplarzy. Dodajmy, że produkcja "piracka", trudna do obliczenia, a pochodząca z południowo-wschodniej Azji, a zwłaszcza z Tajwanu, zalewa od paru miesięcy rynek. Te "fałszywe kostki" nazywają się "Wonderful Puzzler czy Magicube", ponieważ nazwa "Rubik's cube" jest zastrzeżona dla firmy "Ideal". (Należy tu zaznaczyć, że na ogół te pirackie kostki są o wiele gorszej jakości od oryginalnych).

(Przekrój)

Beginner-Easy! Printed Pattern



4756
SIZES 8-20

by Anne Adams

INSTANT FITTING—just walk in, wrap and button this sun-scooped charmer. Beginner or expert, you'll whip it up in no time for very few \$\$\$!

Printed Pattern 4756: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 4 3/8 yards 45-inch fabric.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS — \$2.00 each 121-Pillow Show-offs 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 125-Petal Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

(Ciąg Dalszy)

77

Wreszcie Karolek Sloane sprzął Moody Spurgeon MacPhersona, bo ten powiedział, że Ania Shirley od czasu swego występu zadziara nosa. To wystarczyło, aby siostra Moody'ego, Ella, postanowiła „nie rozmawiać” z Anią przez resztę zimy. Z wyjątkiem tych oto drobnych utareczek praca w małym królestwie panny Stacy odbywała się ze zwykłą regularnością i spokojem.

Zima mijala. Była ona niezwykle łagodna, o tak małej ilości śniegu, że Ania z Dianą prawie codziennie udawały się do szkoły drogą przez Ścieżkę Brzóz.

W dzień urodzin Ani dziewczynki szły lekkim krokiem, pomimo bezustannej paplaniny patrząc i nasłuchując uważnie, gdyż panna Stacy zapowiedziała, że napiszą wypracowanie: „Przechadzka lasem w zimie”. Należało więc pilnie zwracać uwagę na wszystko.

— Pomyśl tylko, Diano, skończyłam dziś lat trzynaście — rzekła Ania z powagą. — Trudno mi uwierzyć, że jestem już prawie dorosła. Kiedy się dziś rano zbudziłam, wydawało mi się, że wszystko musi być jakieś zupełnie inne. Tyś skończyła trzynaście lat przed miesiącem, więc zdążyłaś się już przyzwyczaić do tego uczucia... Życie wydaje się o tyle bardziej ciekawe. Za dwa lata będę dorosła. Z przyjemnością myślę o tym, że wolno mi będzie wtedy używać górnolotnych wyrażen bez obawy, że mnie wyśmieją.

— Ruby Gillis powiada, że postara się o narzeczonego, gdy tylko skończy piętnaście lat — rzekła Diana.

— Ruby Gillis myśli tylko o narzeczonych — odpowiedziała Ania pogardliwie. — Już teraz jest uszczęśliwiona, gdy ktoś połączy jej imię ze swoim na murze w szkole. Taka z niej wariatka! Ale boję się, że to, co teraz mówię, jest zbyt okrutne. Pani Allan twierdzi, że nie powinniśmy nigdy pozwalać sobie na nielitościwe słowa. Tylko że one nieraz wymykają się nam prawie bezwiednie, prawda? Ja wprost nie potrafię mówić o Józji Pye, żeby nie powiedziałem czegoś okrutnego, toteż staram się nie wspominać jej wcale. Zauważyłaś to prawdopodobnie. Chcę stać się podobna do pani Allan, uważam ją za doskonałą. Pan Allan jest również tego zdania. Pani Linde mówi o nim, że on ubóstwia ziemię, po której stąpa jego żona, i nie uważa ona bynajmniej za słuszną, by pastor darzył taką miłością ziemską istotę. Ale, Diano, przecież i pastorowie są ludźmi i mają wady takie jak wszyscy. Ostatniej niedzieli po południu miałam z panią Allan bardzo zajmującą rozmowę o wadach ludzkich. Tak mało jest tematów właściwych na niedzielną rozmowę, a wady są właśnie odpowiednim tematem. Moją wadą na przykład jest zbyt bujna wyobraźnia i zapominanie o obowiązkach. Staram się gorliwie zwalczać te błędy i sądzę, że teraz, gdy skończyłam lat trzynaście, pójdzie mi to łatwiej.

— Za cztery lata będziemy mogły upinać włosy — rzekła znowu Diana. — Alicja Bell ma dopiero szesnaście lat, a dawno je upina, lecz mnie się to wydaje śmieszne. Ja poczekam, aż skończę siedemnaście.

— Gdybym miała garbaty nos Alicji — zawołała Ania — stanowczo nie odważyłabym się!... Ale ot, nie chcę kończyć tego, co zaczęłam mówić, bo byłaby to znowu uwaga nielitościwa. Przy tym porównywałam jej nos z moim, a już to samo było zarozumiałością. Lekam się, że myślę zbyt wiele o moim nosie, od czasu gdy już dawno temu usłyszałam pochwałę, że jest wyjątkowo kształtny. Jest to dla mnie zresztą wielka pociecha. Ach, Diano, spójrz tylko — królik! Dobrze jest zapamiętać to sobie do naszego wypracowania. Mnie się wydaje, że las jest równie piękny zimą jak i latem. Jest taki biały i cichy, jakby spał i śnił cudnie!

— Wypracowania o lesie nie obawiam się tak bardzo — westchnęła Diana. — Potrafię opisać las, ale za to wypracowanie poniedziałkowe będzie straszne. Co za pomysły panny Stacy, byśmy pisały opowiadania z własnej głowy!

— Cóż znowu, to nie trudnego! — przekonywała Ania.

— Łatwe jest dla ciebie, bo posiadasz wyobraźnię — rzekła Diana — ale coż byś zrobiła, gdybyś jej nie miała? Przypuszczam, że twoje wypracowanie jest już gotowe.

Ania skinęła głową, starając się o skromną minkę, ale jej się to nie udało.

— Napisałam je w zeszyt poniedziałek wieczorem. Nosi tytuł „Zazdrosny rywal” albo „Śmierć ich nie rozłączyła”. Odczytałam je Maryli, która powiedziała, że jest głupie i nienaturalne, potem Mateuszowi, a on uznał, iż jest bardzo piękne. Właśnie jego rodzaj krytyki lubię. Jest to smutna, słodka opowieść. Pisząc ją, płakałam jak dziecko. Bohaterkami są dwie piękne i młode dziewczyny, Kordelia Montmorency i Geraldina Seymour, mieszkające w tym samym miasteczku i ubóstwiającej się wzajemnie. Kordelia była to słuszną brunetka o czole opasanym koroną włosów, ciemnych jak noc, i o czarnych, płomiennych oczach. Geraldina była to królewska blondynka z włosami jasnymi jak złota przędza i aksamitnymi, purpurowymi oczami.

— Nie widziałam nigdy osoby o purpurowych oczach — rzekła Diana z powątpiewaniem.

— Ja również nie widziałam. Ale wyobraziłam ją sobie. Pragnęłam wymyślić coś niezwykłego. Geraldina miała oprócz tego alabastrowe czoło. Wreszcie dowiedziałam się, co to znaczy alabastrowe czoło. Z wiekiem nabywa się wiadomości. O wiele więcej umiemy mając lat trzynaście, niż kiedyś mieli dwanaście.

— No i coż się stało z Kordelią i Geraldiną? — spytała Diana, którą losy tych dam zaczęły zajmować.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

60-lecie i Instalacja Plac. 40-ej SWAP i Korpusu Pom. Pań w Hammond, Ind.

Przypominamy, że bankiet 60-ciolecia i instalacja Placówki 40-ej SWAP i Korpusu Pomocniczego Pań, odbędzie się w sobotę, 16 stycznia 1982 r., o godzinie 5:30 wieczorem, w sali własnej, przy 241 Gostlin Str., w Hammond, Indiana.

Honorowym gościem i głównym mówcą, będzie generalny adjutant Zarządu Głównego Stow. Wet. Armii Polskiej, kol. Zbigniew Konikowski, który również odznaczy zasłużonych członków Placówki.

W programie gościnne wystąpi: Chór Millennium oraz solista-tenor p. Eugeniusz Ballarin.

Po programie odbędzie się bal weterański, przy dźwiękach popularnej polsko-amerykańskiej orkiestry. Europa Band z Chicago.

Bufet będzie obficie zaopatrzone, we wszelkiego rodzaju trunki i napoje, dlatego też zastrzegamy sobie prawo bezwzględnej interwencji, w stosunku do osób, które odważą się przynosić z sobą trunki alkoholowe z zewnątrz na salę. Przepraszamy za tę uwagę, ale tego rodzaju praktyki są nie do przyjęcia.

Bilety na bankiet i bal, w cenie \$7:50 od osoby, są do nabycia u członków komitetu i u gospodarza Klubu. (Tel. 219-933-9221).

Jeszcze raz zwracamy się z serdecznym apelem do wszystkich Placówek i Korpusów Pom. Pań, do

wszystkich stowarzyszeń i klubów oraz do całej patriotycznej Polonii, o liczny udział w naszej urodzinowej uroczystości.

Mamy nadzieję, że Polonia życzliwie i pozytywnie przyjmie nasz apel i zaproszenie i gremialnie przybędzie. Oczekujemy.

Komitet

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk nr. 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 20 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ulica.

Po zebraniu poczęstunek.

H. Pukała — prezes
S. Wierkus — sekr.

Oplatek Karpacki

Koło Karpaczków w Chicago serdecznie zaprasza na tradycyjny "Oplatek Koła", który odbędzie się w sobotę, 16-go stycznia 1982 r., w sali Jan Beyzown Society, 6965 W. Belmont Ave.

Program okolicznościowy. Smaczny poczęstunek. Donacja tylko \$6.00. Początek o godz. 7-mej wieczorem. Po rezerwacji dzwonić: 792-2858, 725-8246.

H. Scigala — prezes
W. Chruściel — wiceprezes

Uroczystości w Par. Matki Boskiej Częstochowskiej

Uroczystości i modły dla duchowej odnowy parafian zostaną odprawione w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, przy 5300 W. 24th St. w Cicero, od 16 do 29 stycznia.

W sprawie bliższych informacji dotyczących nabożeństw i modłów, należy telefonować do Mary Young na nr.: 652-5978, albo 863-5097.

"Oplatek" Byłych Więźniów Politycznych

Zarząd Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, zaprasza Koleżanki i Kolegów łącznie z rodzinami na oplatek, który odbędzie się w lokalu "Warsaw at Night", 3446 N. Pulaski Rd., w niedzielę 17 stycznia br. o godz. 2-giej po poł.

Wincenty Gawron — prezes

Koncert Pianisty Adama Makowicza

Polski Klub Artystyczny zaprasza na koncert wybitnego pianisty jazzowego, Adama Makowicza. Koncert ten odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia 1982 r., w De Paul University Concert Hall, przy 800 West Belden Ave., o godz. 3 po południu.

W opinii wielu znawców muzyki jazzowej Adam Makowicz uważany jest za najwybitniejszego pianistę świata. Występował z olbrzymim powodzeniem w Kraju i za granicą. Koncerty jego cieszyły się i nadal cieszą się niesłabnącym powodzeniem.

Dlatego też, Zarząd Klubu Artystycznego radzi, aby zamawiać bilety na ten jedyny w Chicago koncert niezwłocznie. Są one w cenie po \$5 od osoby i można zamawiać je telefonując do: Stefani Gondek — 968-7799 albo państwa Winters — 474-4764.

"Oplatek" w Szkole Jana Pawła II

Pragniemy zaprosić wszystkich na tradycyjny oplatek i choinkę dla dzieci w dniu 17 stycznia 1982 do sali Montini High School, przy 19 W70 E. 16th Ave. w Lombard. Msza w języku polskim o 10:30 rano, w kaplicy szkolnej. Początek imprezy o godzinie 12 w południe.

Koszt obiadu \$6 od osoby. Dzieci do lat 12-tu — bezpłatnie. Cały dochód przeznaczony na utrzymanie szkoły.

Serca Wezbrane Goryczą

Oplatek Oddziału Koła Byłych Żołnierzy AK w Chicago i Koła SPK "Wierność Żołnierska", 3 stycznia — poza tradycyjną uroczystością rodzinną okresu Świąt Bożego Narodzenia stał się demonstracją uczuć żalu, żalu i goryczy z powodu wprowadzenia w Polsce przez reżym gen. W. Jaruzelskiego prawa wojennego. Było to tym bardziej ujmujące i wyrażające mocno, że b. żołnierze AK na te własne wspomnienia z okresu okupacji i walki, lepiej niż inni rozumieją tragedię, która stała się udziałem Polki.

Doskonale przygotowany godzinny program artystyczny z udziałem takich wykonawców, jak Z. Kossakowski, A. Nazorek i Z. Chałko, przy akompaniowaniu H. Wawrzyszka i zapowiadany przez S. Latoszyńskiego — wobec licznych próśb o głos ze strony gości i uczestników — zajął prawie cały czas przeznaczony na to oplatkowe spotkanie.

Z Posiedzenia Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego

Posiedzenia Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego odbywają się obecnie w Party House, 6112 W. Diversey Ave., w każdy drugi wtorek miesiąca o godz. 7:30 wiecz.

Obecny Zarząd i Dyrektor Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego stanowią: Kazimierz Laskowski, prezes (były ald. 35 wardy); Tomasz Laskowski, 1-szy wiceprezes; Howard Jachimowski, 2-gi wiceprezes; Richard Wilczek, sekr. prot.; Ray C. Hoffman, sekr. fin.; Patrick F. Iwick, skarbnik; Artur Ford, marszałek.

W skład dyrektury wchodzi: Mel Cieślak, Juliusz Czochara, Władysław Sawa, Donald Huske, Artur Kalinowski, Edward Klimala, Edmund Nowak, Sr. George Omelczuk, Jan Słowik, Henry Szpunar i Eugeniusz Zlobin-Rylski.

Komitet Doradczy stanowią adwokaci: Donald J. Biniak i Edward Wiszowaty.

Na posiedzeniu grudniowym wstąpiło do Klubu kilku nowych członków: Miro Oryszczak, sales eng.; Rojald Semko, insurance salesman; Martin Rogas, auto repair; William Waters, asst. States Attorney; Teodor Stanley, Stanford Advertising Specialities; i Henryk Budziński, sędzia Sądu Okręgowego — "associate judge".

Na każdym posiedzeniu Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego zebrani mogą wysłuchać referatu na bieżące tematy. W grudniu był wykład: "Jak się zabezpieczyć przed włamaniami do domów".

Prelekcję wygłosiło kilku policjantów z 5-go dystryktu. Pokazali oni jakich należy używać zamków, w jakim stanie należy zostawiać mieszkanie, aby nie dawać złodziejom okazji do włamania i okradania mieszkań.

Wykładali: detektyw — komendant Harold C. Hieber, z 5-go dystryktu — "Violent Crime Unit", porucznik Joseph J. Bruno także z 5-go dystryktu i kilku sierżantów.

Po referacie członkowie Klubu za-

Jedyną częścią tego "Oplatka", odbiegającą od tradycji świątecznej, ale zgodną z polską noworoczną tradycją państwową, była część oficjalna przed programem. Została ona oddana do dyspozycji reprezentantowi Rządu R.P. na uchodźstwie pułkownikowi dypl. inż. Aleksandrowi Kajkowskiemu, który odznaczył szereg osób Krzyżami Zasługi, za zasługi na polu pracy społecznej, charytatywnej i kulturalnej.

Odnaczenia otrzymali: panie D. Jurewicz i W. Chałko złote krzyże, pani H. Podkul i panowie L. Bonder i E. Dusza, srebrne krzyże. Przy tej okazji ptk. S. Błaszczak, najstarszy rangą i funkcją w Powstaniu oficer służby stałej W.P. i AK, udekorował Krzyżem AK kol. Z. Kobusa.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem Roty Nowowiejskiego z nowymi, aktualnymi słowami Zbigniewa Chałko.

S.L.

dawali wiele pytań, na które bardzo wyczerpująco odpowiadali prelegenci.

Po posiedzeniu została podana bardzo obfita przekąska z doskonałych polskich wędlin.

Władysław Kuman, przewodniczący Komitetu Prasy

Oddz. J. Piłsudskiego Nr. 2 Ligi Morskiej

Oddział Józefa Piłsudskiego Nr. 2 Ligi Morskiej będzie miał swoje posiedzenie połączone z instalacją w sobotę 16 stycznia br. o godz. 2 po poł. w sali A. Leszczyńskiej przy 2532 W. Fullerton Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie.

H. Scigala — prezes
W. Chruściel — wiceprezes

Wybuch Bomb Na Przedmieściu Tel Avivu

Tel Aviv (UPI) — Na przedmieściu Petah Tikva rynku, eksplodowały w krótkim odstępie czasu dwie, podobne przypuszczalnie przez partyzantów palestyńskich, bomby. Radio izraelskie podało, iż jeden policjant ranny został w nogę.

Przedmieście położone jest w odległości 7 mil na wschód od Tel Avivu. Pierwszy wybuch, który miał miejsce na rynku warzywno-owocowym, nie spowodował ofiar. Policja pospieszyła na rynek i odizolowała rejon.

Druga eksplozja miała miejsce w kilka minut później. Policjant-piro-technik ranny został w nogę.

Protest Przeciw Wścigowi Zbrojeń

Washington (UPI) — Grupa przywódców luteranckich wezwała członków swego kościoła do protestowania przeciwko wścigowi zbrojeń poprzez nie płacenie podatków.

"Nie będziemy dłużej płacić na wojnę, podczas gdy modlimy się o pokój" — głosiło ich oświadczenie. Grupa zapowiedziała, że pieniądze należy państwu z tytułu podatków, wpłaci do instytucji sprawujących opiekę nad najuboższą ludnością.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży,
Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

ADWOKAT DAVID MORRIS
Załatwia:
SPRAWY EMIGRACYJNE
Stały pobyt, przedłużanie wiz, pozwolenie na pracę, azyły polit. obywatelstwa.
DZWON 7 DNI, 24 GODZ.:
TEL: 622-6208
MÓWIĄ PO POLSKU!!

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET oraz ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Chirurgia Kosmetyczna
Dzwoniąc w Języku Polskim
Pytać o p. Halinę
725-0200 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Ppl.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sekretarz ZNP W. Kubiak Na Instalacji Gminy 39 ZNP

Posiedzenie wyborcze i instalacyjne Gminy 39 ZNP odbyło się we wtorek 5 stycznia br., w sali New Paradise, przy 1758 W. 48-ma Str.

Po załatwieniu spraw rutynowych przystąpiono do wyborów nowego Zarządu. Komisja mandatowa, w której skład wchodził: Józefa May, Józef Dudek, St. Lisikiewicz, Anna Kokoszka i Joachim Bryja po przeglądnięciu całej dokumentacji stwierdziła, że na sali obecnych jest 88 delegatek i delegatów uprawnionych do głosowania.

Na przewodniczącego wyborów wybrano Ludwika Siorek, który serdecznie podziękował za zaufanie i przejął prowadzenie zebrania wyborczego.

Na życzenie wszystkich zebranych, zarząd został wybrany w tym samym składzie — przez aklamację. Zarząd Gminy 39 ZNP stanowią: Frank Goryl — prezes, Melania Winięcka — wiceprezeska, W. Krzystofiak — wiceprezes, H. M. Marzec — sekr., A. Koziol

Zapraszamy Do Udziału w Teletonie . . .

W dniu 20 lutego, 1982 r., odbędzie się Teleton Krucjaty Oświatowej na kanale 26 TV.

Ryccerze Dąbrowskiego zapraszają utalentowane osoby — tancerzy, piosenkarzy, chóry, grupy taneczne, zespoły muzyczne itp. — do zgłaszania swego udziału, telefonując na numer 774-4443.

Celem dorocznego teletonu jest zbiórka funduszy na pomoc finansową dla studiujących Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia.

"Jasełka" w Polskiej Szkole Im. T. Kościuszki

Stało się tradycją, że w okresie Świąt Bożego Narodzenia uczniowie Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki przygotowują "Jasełka" z udziałem zespołu dramatycznego, chóru i zespołu tanecznego.

W tym roku "Jasełka" zostaną wystawione dnia 17 stycznia 1982 r. o godz. 3:00 w sali parafialnej przy kościele św. Jakuba pod adresem 2418 N. Mango.

Gorąco zapraszamy rodziców, przyjaciół naszej szkoły oraz dzieci na to miłe i radosne przedstawienie.

Zebranie Klubu Parafii Zassów

Posiedzenie Klubu Parafii Zassów odbędzie się w niedzielę 17 stycznia br. o godz. 2:30 po poł. w sali Paradise przy 1758 West 48-th Str.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja.

Jan Marek — prezes
Aniela A. Bartkiewicz — sekr.

— skarbnik, Stefan Matusiak — marszałek i W. Tokarz — podmarszałek.

Wybrano również delegatów do różnych grupowań pracujących przy Związku Narodowym Polskim i innych. Do Wydziału Kobiet wydelegowano: Melanię Winięcką, T. Krupę i Rozalię Rusin.

Do Stowarzyszenia Dobroczyńności delegatami zostały wybrane: Melania Winięcka, F. Krupa, J. Waligóra, W. Liszkiewicz i B. Dusik.

W wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej Gminę 39 reprezentować będzie Frank Kwiatkowski, a w Okręgu XII ZNP: J. Badon, S. Lisikiewicz, Z. Dusik, F. Goryl, A. Koziol, L. Siorek, A. Piwowarczyk i T. Radosz.

Na zebraniu Obozu Młodzieżowego Yorkville, reprezentować Gminę 39 będą: F. Goryl, A. Koziol, L. Siorek i Melania Winięcka.

W skład Komitetu Młodzieżowego Gminy weszli: J. Dudek, J. Badon, A. Piwowarczyk, Z. Dusik, A. Koziol, F. Goryl, L. Siorek i M. Winięcka.

Delegatki Gminy do Back of the Yards wybrano Rozalię Rusin.

Sekretarz generalny Związku Narodowego Polskiego Władysław Kubiak odebrała przysięgę od nowego zarządu. W swym przemówieniu Pani Sekretarz apelowała o zwiększenie wysiłków dla dobra Organizacji, szczególnie przez zapisywanie nowych członków. Zwróciła uwagę na ciężką sytuację naszych rodaków w Polsce, prosząc o pamięć o nich i pomoc.

Po części oficjalnej odbyła się uroczysta instalacja.

Wydział Kobiet Okr. XIII Z.N.P.

Wydział Kobiet Okręgu XIII ZNP zawiadamia, że w niedzielę 17-go stycznia br. o godz. 12 w południe zostanie odprawiona w kościele św. Trójcy Msza św. w intencji zmarłego niedawno śp. ks. Kazimierza Czaplackiego. Prosimy Panie z Wydziału Okręgu 13 ZNP i Delegatów Okręgu XIII do wzięcia udziału w tej Mszy św.

Kazimiera Pytel — komisarzka
Eleonora Tragarz — sekr.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie 19-go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.
J. Przywara — sekr. prot.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WBSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonszerzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIĘŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Niedziele 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu

WOPA 1490 KC

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA ROŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Karmelitan Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŚCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonszerzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

PIEŚNI
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
(312) 286-0141
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Adwokat CHESTER M. PRZYBYŁO
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MÓWIĄ PO POLSKU.

"the ORIGINAL!"
Sobranik
RED PRINT ON A QUALITY BLUE 50/50 T-SHIRT (\$8.00)
\$8.50 OR 2 FOR \$15.00
(\$20.00 FOR 3 T-SHIRTS INCLUDING SHIPPING)
SEND CHECK OR MONEY ORDER TO:
MIKEL SKY ENTERPRISE
3022 N. COOKING AVE. BOX 135
CHICAGO, ILLINOIS 60631
(PLEASE ALLOW 4 WEEKS FOR DELIVERY)

Bóle w Łopatkach i Ramionach
Bóle w łopatkach i ramionach mogą z początku występować w formie tępych bólów i pieczenia w górnej części łopatek. W miarę pogarszania się stanu chorobowego, ból wzmagają się i daje się odczuwać w stawach ramion. Stałe się rzeczą bardzo trudną odwrócić rękę w kierunku pleców i ból wzmagają się, gdy podnosi się rękę, aby uczesać włosy. Odczuwa się w ramieniu ból, znieczulenie i zdrętwienie.

Ból w łopatkach i ramionach może być wynikiem wielu przyczyn, ale w najczęstszych wypadkach spowodowany jest uszkodzeniem szyji, którego powodem jest dyslokacja stosu pancerzowego i kości miednicznej. Dolegliwości te irytują nerwy prowadzące do łopatek i ramion, dlatego ból odczuwany jest w tej części anatomii. Innymi ważnymi przyczynami mogą być zapalenie stawu, wykrzywienie kręgosłupa, uwiad mięśni i artretyzm.

Aby uzyskać odpowiednią ocenę stanu chorobowego i stosowne leczenie, udaj się do lekarza-chiropraktyka. Posiada on odpowiedni ekwipunek, szkolenie, wykształcenie, doświadczenie i ekspertyzę, aby leczyć bóle łopatek i ramion.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354
LÉKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	\$10.25
Półroc. (6 mos.)	18.00	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00	

DO INNYCH KRAJÓW:

	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	\$13.00
Półroc. (6 mos.)	25.00	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Strażakom i Policjantom w Podzięce

Gdy fala arktycznego zima objęła wiele obszarów kraju, w tym również metropolię chicagowską, gdzie zanotowano rekordowy w tym stuleciu spadek temperatury do 26 stopni F. poniżej zera, nie tylko sparaliżowane zostało w poważnym stopniu życie mieszkańców naszego miasta. Zwykle tak jest, gdy wyjątkowe mrozy wywołują zakłócenia w komunikacji, gdy trzeba zawieszać prace w szkolnictwie, gdy braki czy też zaniedbania ze strony władz, odpowiedzialnych za podejmowanie środków zaradczych, odczuwają szczególnie silnie środowiska ludzkiej biedoty, gdy wreszcie przejmujące zimno narzuca nam wszystkim konieczność zatroszczenia się o zabezpieczenie znośnej temperatury w mieszkaniach.

Na tle takiego stanu rzeczy należy zwrócić uwagę, że klęska zima odczuwana jest szczególnie dotkliwie przez dwa środowiska służby publicznej, a mianowicie przez strażaków i policjantów. Muszą oni bowiem spełniać swoje zawodowe obowiązki w wyjątkowo ciężkich i trudnych warunkach narzuconych przez naturę.

Siarczyście mrozy z reguły wiążą się z powstawaniem pożarów, które muszą zwalczać strażacy, chroniąc życie i mienie mieszkańców. To suche stwierdzenie nie oddaje w pełni olbrzymich zadań, jakie wysuwają się przed strażakami, a co szczególnie jaskrawo wystąpiło w walce straży ogniowej z olbrzymim pożarem 14 domów w bloku 1700 N. Washtenaw czy też w pożarze w bloku 1200 N. Wells, gdzie sponęły skład samochodów oraz trzypiętrowy budynek mieszkalny.

Liczne zdjęcia fotograficzne, jakie zostały ogłoszone w prasie, malują w sposób przejmujący nie tylko te klęski żywiołowe, ale też wysiłki ratunkowe, podejmowane przez strażaków przy Współpracy z policjantami. Toteż słusznie podkreśla się w relacjach i komentarzach prasowych i telewizyjnych, że nigdy w historii Chicago straż ogniowa i policja nie musiały walczyć z grozą pożarów w tak okropnym zimnie, jakie nawiedziło w tych dniach nasze miasto.

Japonia Zwiększa Zbrojenia

Oficjalny Washington z wielką radością przyjął wiadomość o podniesieniu przez Japonię wydatków na obronę o 7.7 procent. Jest to sukces prezydenta Reagana, któremu wreszcie udało się przekonać Japończyków, że musząłożyć więcej na własną obronę.

Przypomnijmy, że Stany Zjednoczone od kilku lat naciskały na Japonię, ażeby wzięła na siebie większą niż dotychczas część ciężaru swej obrony, ale spotykały się z silnym oporem. Japończycy powoływali się na traktat pokojowy ze Stanami Zjednoczonymi, w którym na żądanie zwycięzców wyrzekli się "snów o potęgę" militarnej. Znalazło to także wyraz, również na żądanie Amerykanów, w konstytucji Cesarstwa. Japonia miała być państwem słabym militarnie i neutralnym. Washington nie przewidywał wówczas globalnej rywalizacji z Rosją Sowiecką, opętana manią zaprowadzenia zbrodnictwa komunizmu w całym świecie.

Japończycy wycofali właściwie wnioski z klęski wojennej i pozostali wierni, niektórzy twierdzą, że za wierni zobowiązaniom traktatowym. Chronieni tarczą obroną Stanów Zjednoczonych poświadcili całą energię i zdolności gospodarce kraju. Nie mając większych wydatków na obronę, mogli przeznaczać prawie cały dochód na inwestycje przemysłowe i komunikacyjne. W krótkim czasie mała i przeludniona Japonia stała się trzecią potęgą przemysłową świata (po Stanach Zjednoczonych i Rosji) i groźnym konkurentem na rynkach starych potęg przemysłowych europejskich i Stanów Zjednoczonych. Wyzyskując zasady wolnych obrotów międzynarodowych, Japonia zalewa swymi towarami także Stany Zjednoczone i Europę Zachodnią, co doprowadziło do znacznego ochłodzenia stosunków między tymi państwami a Japonią.

Podniesienie przez Japonię wydatków na zbrojenia jest jasnym punktem w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, które w ostatnich latach nie należą do najlepszych. Decyzja rządu premiera Zenko Suzuki nie spowoduje jednak wielkiej szczyby w budżecie państwowym, ponieważ wydatki na obronę w dalszym ciągu nie przekroczą 1 proc. dochodu narodowego, gdy w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej wynoszą kilka procent, w bloku sowieckim kilkanaście procent, a w Izraelu aż 30 procent.

Nie wiadomo jeszcze na co dodatkowe sumy zostaną przeznaczone. Na ostatniej kon-

Oto gdy olbrzymia większość mieszkańców miasta potrafiła w znośnych warunkach spędzić miniony weekend we własnych domach i mieszkaniach, dając sobie jakoś radę i z unieruchomieniem przez mróz samochodów, to tysiące strażaków i policjantów pełniły w ten weekend służbę na ulicach, walcząc z ogniem, ratując życie ludzkie i dobra materialne obywateli, gdzie można było to czynić mimo wyjątkowo ciężkich warunków.

Pod adresem więc straży ogniowej i policji w Chicago kierujemy tu słowa serdecznego uznania i podzięków za graniczące z samozaparciami wysiłki strażaków i policjantów, którzy musieli w czasie minionego weekendu pełnić swoją służbę.

Istnieją niekiedy sytuacje, gdy społeczeństwo zgłasza zarzuty i narzekania przeciw czy to policjantom czy też strażakom. Różnie bywa z nastrojami obywateli, dotyczącymi policjantów i strażaków. Toteż warto chyba zastanowić się, jaką rolę spełniają jedni i drudzy w tym katastrofalnym położeniu, gdy przy rekordowym w historii miasta zimnie musieli wykonywać swoje obowiązki w służbie i w interesie mieszkańców. Musieli przecież walczyć nie tylko z zimnem, ale też z klęską pożarów. Jakże wymowne są pod tym względem liczne fotografie, opublikowane przez prasę w poniedziałkowych wydaniach. Jakże przejmujący wyraz twarzą strażaków i policjantów można zaobserwować na tych fotografiach.

Okres ostatniego weekendu stał się dobrą lekcją poglądową dla oceny obowiązków oraz ich wykonywania przez strażaków i policjantów. Sytuacja w mieście byłaby wręcz tragiczna, gdyby oni nie stanęli na wysokości swoich podstawowych zadań w tego rodzaju sytuacji i w tego rodzaju warunkach ich służby publicznej, jakie powstały wobec mrozu 26 stopni poniżej zera oraz wobec pożarów, jakie trzeba było zwalczać przy podniecających je wyjątkowo silnych wiatrach.

Naszym strażakom i naszym policjantom składamy tą drogą serdeczną podziękę za ich służbę w interesie mieszkańców miasta.

ferencji japońskich i amerykańskich szefów obrony na Hawajach (w czerwcu ub. roku), podobnie jak na poprzednich tego rodzaju konferencjach, zaznaczyły się poważne rozbieżności w podchodzeniu do zagadnień obrony. Amerykanie wysuwają ogólne plany i na ich podstawie opracowują szczegóły. Japończycy odwrotnie — od szczegółów przechodzą do ogólnego planu.

Największą radość w Pentagonie wywołuje pięcioletni program dozbrojenia Japońskich Sił Zbrojnych, kosztem \$45 bilionów (miliardów). Program nie został jeszcze formalnie ogłoszony, ale do prasy przeciekło sporo szczegółów. Wiadomo z pewnością, że Japończycy postanowili przyjąć na siebie obronę morskich linii komunikacyjnych do tysiąca mil od swoich wybrzeży. Znaczący to, że szlaki morskie od Japonii do Filipin i Hongkongu, dotychczas nadzorowane przez marynarkę i lotnictwo Stanów Zjednoczonych, przejdą pod ochronę Japonii. Zmusi to Japończyków do rozbudowy floty wojennej i lotnictwa do zwalczania łodzi podwodnych i marynarki sowieckiej, a także rakiet przeciw sowieckim rakietom SS-20, które zagrażają tak samo Japonii jak Europie.

Zwiększenie wydatków na obronę nie zakończy lecz rozpali od dawna toczącą się dyskusję na temat obrony Japonii. Do przeciwników zwiększenia sił obronnych należą naturalnie komuniści i socjaliści. Obecnie dochodzą także niektórzy konserwatyści, ale z innych przyczyn niż wyznawcy marksizmu. Konserwatyści mają wątpliwości, czy amerykański "parasol atomowy" ochroni Japonię przed atakiem i czy Washington będzie miał dość woli by zastosować "ostateczną broń". Poza tym twierdzą, że Japonia jest za mała, jej perymetr obronny za "płytki" i uratowanie kraju przed zniszczeniem i okupacją jest niemożliwe.

Trudno przewidzieć jaki obrót przybierze dyskusja na temat obrony w Japonii. Decyzja premiera Suzuki na razie przesądziła sprawę zgodnie z życzeniami Washingtonu.

To i Owo

Konferencje biznesowe będą mogły w przyszłym roku być prowadzone przy użyciu telewizji. American Telephone & Telegraph Co. wniosła aplikację do Federal Communications Commission, prosząc o wydanie odpowiedniej licencji.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kongres Polonii Amerykańskiej w 1981 r.

NOWY DZIENNIK — Rok, który zamykamy dzisiaj, był okresem szerokiej działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej, czołowej i nadrzędnej organizacji naszej społeczności. KPA liczy już 37 lat i bez przerwy pełni funkcję rzecznika niezależnej, polskiej i polsko-amerykańskiej myśli politycznej poza Polską.

Godne jest pochwały, że po II wojnie światowej do KPA dołączyła wielka, polska emigracja polityczna, która widzi w nim najważniejsze i najskuteczniejsze narzędzie działania w sprawach polskich i Polonii amerykańskiej. Dołączyła już najnowsza emigracja, ta, która przeszła ostatnio przez obozy uchodźcze w Austrii, Niemczech i Włoszech. Taką jest naturalna kolej rzeczy, społeczność polsko-amerykańska musi bowiem pozostać zjednoczona i mieć jedno kierownictwo; w przeciwnym razie wysiłki nasze ulegną fragmentaryzacji, a co za tym idzie tracą znaczenie. Brać to musi pod uwagę także najnowsza grupa, która dopiero dobiega do naszych brzegów. Spontaniczność akcji dobra jest w pierwszym okresie — nazwijmy to: mobilizacji, ale wkrótce nastąpić musi koordynacja wysiłków.

Rok 1981 w działalności Kongresu poświęcony był przede wszystkim wspieraniu wysiłków podjętych przez robotników polskich, zorganizowanych w "Solidarności" i obronie "Solidarności", gdy junta Jaruzelskiego wypowiedziała im wojnę.

Spójrzmy na rejestr wydarzeń. Na wiosnę odbyło się w Waszyngtonie posiedzenie poszerzonej dyrekcji KPA, poświęcone szczegółowemu zaplanowaniu akcji charytatywnej dla Polski, mobilizacji opinii amerykańskiej i przygotowaniu planu — na wypadek gdyby doszło do rozprawy między "Solidarnością" a partią komunistyczną, wspieraną przez Moskwę. W sierpniu delegacja Kongresu Polonii Amerykańskiej spotkała się z prezydentem Reaganem i jego doradcami, przedstawiając propozycje dotyczące rozwiązania problemu uchodźców, którzy zaczęli napływać z Polski; pomocy gospodarczej pod należytą kontrolą; utrzymania kontaktu z Polską poprzez Radio Wolna Europa i Głos Ameryki. Konferencja była nad wyraz owocną. W międzyczasie toczyła się akcja Kongresu Polonii Amerykańskiej zbiórki na Bank Leków i żywność.

W październiku odbyło się w Waszyngtonie spotkanie dyrekcji KPA i Charitable Foundation, na którym podano do wiadomości zaskakująco wysokie wyniki akcji na rzecz Polski. Nakreślono też nowe plany na przyszłość. W tym okresie wraz z kardynałem Johnem Królem przez Alojzy Mazewski wyjechał wielomilionowy pomoc amerykańską dla Polski, pochodząca z amerykańskich nadwyżek żywnościowych. Pomoc ta w całości idzie do szkół, zakładów wychowawczych, sierociniec i jest nadzorowana i rozprowadzana przez Kościół polski i amerykańską organizację CARE.

Kiedy 13 grudnia Jaruzelski z pomocą sowieckim wprowadził stan wojenny w Polsce, prezydium KPA natychmiast spotkało się z prezydentem Reaganem, aby poddać analizie opcje, jakimi dysponują Stany Zjednoczone oraz sama Polonia. Wyniki tej konferencji widoczne są w akcji rządu amerykańskiego, skierowanej przeciw juncie w Polsce i przeciw rządowi sowieckiemu celem wymuszenia na nich odwołania stanu wojennego, zaprzestania represji i rozpoczęcie poszukiwań rozwiązań politycznych. Dwa dni przed końcem roku odbyła się druga konferencja, zainicjowana przez KPA, w Departamencie Stanu dla omówienia strategii. W międzyczasie we wszystkich skupiskach Polonii w Stanach Zjednoczonych — z inicjatywy KPA — odbyły się manifestacje na znak protestu, że część narodu polskiego, znajdująca się poza granicami Polski, całkowicie solidaryzuje się z narodem i jest zdecydowana bronić "Solidarności" i jej osiągnięć. A także, aby zjednać poparcie szerokich mas społeczeństwa.

Pod koniec 1981 roku należy Kongresowi Polonii Amerykańskiej dać uznanie za dotychczasową działalność i wyrazić nadzieję, że podjęta akcja prowadzona będzie przez rok następny i że przyczyni się do pozytywnych rozwiązań w Polsce.

Szkodliwa Klótnia Izraelsko-Amerykańska

Od powstania państwa izraelskiego stosunki między nim a Stanami Zjednoczonymi nigdy nie były chłodniejsze niż obecnie. Do napięcia, które może mieć groźne następstwa, przede wszystkim dla Izraela, doszło za prez. Reagana, który żywił do Izraela większą przyjaźnią niż którykolwiek jego poprzednik w Białym Domu.

Stosunki amerykańsko-izraelskie psuły się od dawna. Ostatnią iskrą, która rozpałała gorącą polemikę między rządami obydwu państw, było przyłączenie do Izraela Wyżyny Golan, zdobytej na Syrii w Wojnie Sześciodniowej w 1967 r. Washington uznał, że aneksja jest sprzeczna z poprzednimi uchwałami ONZ za którymi głosowały Stany Zjednoczone. Zgodnie z tym stanowiskiem Stany Zjednoczone w Radzie Bezpieczeństwa ONZ opowiedziały się za rezolucją syryjską, uznającą aneksję Wyżyny Golan za akt jednostronny i nielegalny. Równocześnie prez. Reagan zawiesił kooperację strategiczną z Izraelem oraz wstrzymał dostawę sprzętu wojennego wartości \$200 milionów.

Na to "ukaranie" Izraela oburzył się premier Begin. W oświadczeniach pod którymi mógłby podpisać się Breżniew, Begin zerwał umowę o kooperacji strategicznej (zawieszoną przez prez. Regana), zapewniając, że Izrael nie jest wasalem Stanów Zjednoczonych, ani republiką "bananową", ani 14 letnim chłopcem, który za złe sprawowanie się może dostać w skórę. Premier Izraela wykpił żale Amerykanów z powodu strat ludności cywilnej podczas bombardowań izraelskich w Libanie, przypominając, że zna z historii straty ludności cywilnej w miastach zbombardowanych przez Amerykanów, oraz "body counts" w czasie wojny w Wietnamie. Pogrożki amerykańskie trafiły na głuche uszy, zapewnił Begin. Izrael przeżył 3,700 lat bez kooperacji strategicznej ze Stanami Zjednoczonymi, przeżyje więc następne 3,700 lat.

Do klótni przyczyniły się również Stany Zjednoczone. Rząd prez. Regana nie ma dotąd sprecyzowanej polityki na Bliskim Wschodzie. Przez pewien czas odnosił się chłodno do zasad ustalonych w Camp David, które były podstawą traktatu pokojowego egipsko-izraelskiego. Nie naciskał również na Izrael, by wznowił rozmowy z Egiptem w sprawie losu terenów okupowanych. Po izraelskim ataku na reaktor nuklearny w Iraku (w czerwcu) prez. Reagan wstrzymał dostawę nowych samolotów do Izraela, ale w trzy miesiące później odwołał zakaz, mimo ataku lotnictwa izraelskiego na kwatery PLO w Bejrucie. W czasie bombardowania zginęło około 300 cywilnych mieszkańców miasta.

Rząd Stanów Zjednoczonych jest podzielony. Prez. Reagan zajmuje najbardziej proizraelskie stanowisko i ataki Begin'a odczuł boleśnie. Sekr. obrony Weinberger domaga się zajęcia twardej postawy wobec Izraela, sekr. stanu Haig zajmuje stanowisko pośrednie między Prezydentem a Weinbergerem. Rozbieżności w rządzie nie sprzyjają skryształowaniu polityki wobec Izraela.

Izraelska Strona Medalu

Klótnia między przyjaćmieli jest zawsze przykra. W napiętej sytuacji międzynarodowej jest zjawiskiem niebezpiecznym. Sprawa Wyżyny Golan, podobnie jak innych terenów okupowanych przez Izrael, jest bardziej skomplikowana niż można sądzić na podstawie rezolucji ONZ. Przyjrzyjmy się jej z bliska.

Jadąc wzdłuż jeziora Genezaret, oraz wąską doliną rzeki Jordan na północ i południe od jeziora, tylekroć wymienianego w Ewangeliach, wydaje się, że Wyżyna Golan wyrasta z doliny prawie stromą ścianą. W dołku Jordanu i nad jeziorem na sztucznie nawodnionej żyznej ziemi powstały kibuce. Od narodzin Izraela w 1948 r. do Wojny Sześciodniowej w 1967 r. pokolenia dzieci w tych kibucach dorastały w żelbetonowych schronach. Od urodzenia spędzały tam noc pod opieką dwojga lub trojga dorosłych. Rowy strzeleckie wzdłuż domów łączyły je z bunkrami do których mieszkańcy chronili się w czasie ostrzeżeń o ataku przez Syryjczyków. Patrząc z pierwszej linii bunkrów syryjskich na zboczu Wyżyny Golan, widać w dole jak na dłoni kibuce izraelskie i dzieci bawiące się (obecnie) koło domów.

Względy bezpieczeństwa nie są jedynym argumentem Izraela. Z gór w północnej części Wyżyny Golan wpływają trzy strumienie, które po połączeniu się tworzą rzekę Jordan,

główne źródło wody jez. Genezaret. Potężny wodociąg z tego jeziora zapatrjuje w wodę większość Izraela. Syria za pieniądze państw arabskich bogatych w ropę naftową, postanowiła te trzy strumienie, zaopatrujące w wodę jez. Genezaret, połączyć kanałem, biegnącym zbroczem Wyżyny wzdłuż granicy z Izraelem i skierować ich wody do Transjordanii. Groziło to wyschnięciem jez. Genezaret. Kwitnąca oaza jaką jest Izrael, dzięki wodzie z jez. Genezaret, zamieniła by się znowu w pustynię.

Za aneksją Wyżyny Golan opowiada się ogromna większość ludności Izraela. Wyżyna należała do Syrii, ale zamieszkuje ją (w części) Druzowie, którzy pozostali, gdy Syryjczycy uciekli razem ze swoimi wojskami. Jest to sekta muzułmańska prześladowana przez Syryjczyków, której wyznawcy odnoszą się zyczyliwie do Izraela. Służą w wojsku izraelskim i mają swego reprezentanta (z Galilei) w parlamencie izraelskim.

Nie bez znaczenia jest również zycząj datujący się od zarania ludzkości, że zwycięzcy dyktują warunki pokoju. Po Pierwszej Wojnie Światowej zwycięska Francja odebrała sobie Alzację i Lotaryngię, a po Drugiej wojnie Światowej Rosja poszerzyła swoje granice jak chciała. Izraelczycy zwracają Egipcjowi płw. Synaj na którym odkryli i rozwinieli eksploatację ropy naftowej, ponieważ nie ma on wielkiego znaczenia strategicznego. Wojska egipskie nie będą bezpośrednio zagrażały gęsto zaludnionym terenom Izraela.

Syria nie uznaje państwa izraelskiego i dąży do wrośnięcia Izraelczyków do Morza Śródziemnego. Wobec tego, dla bezpieczeństwa swoich osiedli u podnóża Wyżyny Golan i zapewnienia dopływu wody do Jordanu i jez. Genezaret, prawem zwycięzcy Izraelczycy przyłączyli obszar 444 mi kw. (nieco ponad tysiąc km kw.) do swego państwa. To jest jedna strona medalu.

Forma Nie Do Przyjęcia

Premier Begin przeprowadził aneksję w sposób arogancki, który musiał wywołać silną reakcję w Washingtonie. Można mu podarować, że wybrał na to niewłaściwy moment, jak mu zarzucają niektórzy, gdy Stany Zjednoczone i Rosja Sowiecka są zajęte Polską, ponieważ polityka jest sztuką wykorzystywania dogodnych sytuacji. Ale ton w jakim premier zareagował na niezadowolone Washingtonie jest nie do przyjęcia. Pod wspomnianym powyżej przypomnieniem "zbrodni" amerykańskich mógłby podpisać się Breżniew. Premier Izraela przemawiał jak władca olbrzymiego imperium, a nie jak szef rządu małego państwa, otoczonego wrogami, którego byt w dużym stopniu zależy od Stanów Zjednoczonych.

Czytając tryady premiera Begin'a pod adresem Ameryki, przypomniło mi się spotkanie grupy dziennikarzy amerykańskich z burmistrzem Jerozolimy Teddy Kolek (przeszo rok temu), należącym do partii znajdującej się w opozycji do obecnego rządu Izraela. Kolek nawiązuje do deklaracji rządu o ustanowieniu Jerozolimy stolicą Izraela zapytał: Po co ta deklaracja? Uczylnił to prawie trzy tysiące lat temu król Dawid. Obecnie miasto rozbudowuje się, pięknieje. Powstają fakty dokonane. Premier Begin nie potrzebował deklaracji dostarczyć amunicji propagandzie arabskiej i dał zajęcie ONZ, która zmarła by z nudów, gdyby nie ciągle skargi Arabów na Izrael.

Otóż to. Izrael zakładał od lat osiedla na Wyżynie Golan. Wszyscy zainteresowani wiedzieli, o tym ale nikt nie ruszył palcem w bucie. Komu była potrzebna aneksja Wyżyny Golan przeprowadzona przez rząd w Kneset, właśnie w czasie napięcia stosunków izraelsko-amerykańskich? Premier powinien spodziewać się negatywnej reakcji w Washingtonie, który usiłuje utrzymać choć część państw arabskich przed wpadnięciem w ramiona Moskwy. A gdy Washington wyraził niezadowolone, premier Begin nie musiał odpowiadać jak wróg Ameryki.

Premier myli się, mówiąc, że Izrael przeżył 3,700 lat bez "memorandum o porozumieniu strategicznym" ze Stanami Zjednoczonymi. A gdzie było państwo izraelskie od zburzenia Jerozolimy w pierwszym wieku po Chrystusie do 1948 roku. To Stany Zjednoczone mogą żyć bez Izraela, ale należy wątpić, czy Izrael przeżyłby 33 lata bez pomocy Żydów amerykańskich i Stanów Zjednoczonych. Premier Begin swoim tupetem i arogancją szkodzi Izraelowi. (j. kr.)

DZIAŁ Kobiet



Nowe wzory bielizny damskiej projektu Eve Stillman. Na lewo elegancka koszula nocna z wierzchnią podomką; na prawo specjalna "bielizna" pod modny, wieczorowy strój typu "harem".

Chłopak Też Człowiek

Tradycja jest w tym przypadku wyjątkowo uparta. Stąd dosyć powszechna opinia, że chłopak z maseczką na twarzy, to niemal skandal, a przynajmniej rzecz śmiechu warta. Co z takiego wyrośnie? — zastanawiają się domownicy, podpatrzywszy jak nastolatek przed snem przemyna sobie twarz tym samym specyfikiem do cery tłustej, który stosuje jego siostra, a po przepraniu skarpetek układkiem wciera w dłonie krem do rąk.

Zatrzymajmy się tu na moment i cofnijmy do wczesnego dzieciństwa. Gdy mała dziewczynka zaczyna już na tyle rozumieć, że można jej wyjaśnić, dlaczego człowiek powinien rano i wieczorem myć zęby, i przyzwykając się do samodzielnego posługiwania się pastą i szczoteczką — próbuje się wpajać w nią inne nawyki higieniczne, choć o tym, że są one niezbędne z innych powodów — między innymi ze względu na specyficzną budowę kobiety — mówi się niestety nieco później. Chłopcom niestety, takich nawyków się nie wpaja, a przekonanie, że — właśnie ze względu na odmienną budowę — mogą oni higieny intymnej nie przestrzegać tak rygorystycznie, ciąży potem na ich całym życiu. Powiedzmy zatem to sobie wyraźnie; w zakresie podstawowych zabiegów higienicznych, w tym, co się popularnie określa myciem od stóp do głowy, między dziewczyną a chłopcem nie ma żadnej, ale to absolutnie żadnej, różnicy. Obowiązują te same reguły i "przepisy", których kulturalny, dbający o siebie chłopak, a potem dorastający

mężczyzna powinien konsekwentnie przestrzegać. Jeśli chłopak cierpi na trądzik, można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, iż nasilenie tej dolegliwości będzie o wiele intensywniejsze niż u dziewcząt. Podstawową przyczyną takiej, a nie innej sytuacji jest w tym przypadku z mniejszą właśnie na ogół pedanterią przestrzegania higieny (a jest to w leczeniu trądziku czynnik podstawowy), jak i znaczne opory w stosowaniu zabiegów, z góry i nie wiadomo dlaczego uznanych za "dziewczyńskie".

Trzeba więc powtórzyć jeszcze raz, aby prawda ta utkwiła w pamięci również i rodziców: jest wiele kosmetyków, które należy uznać za leki. Do nich właśnie należą wszelkie środki łagodzące czy likwidujące objawy łojotoku i trądziku: maseczki ziołowe, kremy osuszające, zmywacze itp. Jeśli pojawiają się kłopoty z cerą, chłopak powinien po te środki sięgnąć bez wahania i wstydu, traktując je właśnie tak, jak lekarstwo. Usuwanie zaskórniaków "na sucho", wydzusanie przed lustrem i kiedy nikt tego nie widzi, ma zazwyczaj opłakane skutki: infekcja się rozszerza, ropne nacieki powiększają, skóra ulega coraz rozleglejszemu oszczeniowi, chłopak popada w kompleksy i rozpacz. Nie jest to pozabawione racji, zmiany te bowiem mogą pozostać na całe życie.

W przypadku chłopców w znacznie większym stopniu niż u dziewcząt trądzik atakuje skórę tułowia, zwłaszcza pleców. Jest to miejsce dosyć kłopotliwe, ponieważ mycie jest bardzo utrudnione, a bez tego zabiegu, wykonywanego starannie i codziennie trudno oczekiwać rezultatu w leczeniu. Jeśli więc w rodzinie nie ma osoby chętnej do pomocy, która będzie co wieczór zmywała młodemu człowiekowi plecy ciepłą wodą i mydłem — trzeba sobie jakoś radzić we własnym zakresie. Najlepiej jest kupić szczotkę na długiej ręczce i nią właśnie posługiwać się przy myciu. Za pomocą tej szczotki można również przecierać plecy spirytusem salicylowym. Chusteczkę ligninową lub kwadrat ligniny nasączonej spirytusem podkłada się pod szczotkę i manipulując odpowiednio długą rączką — przeciera starannie plecy, zwłaszcza zaś te miejsca gdzie objawy trądzikowe są najdotkliwsze.

Omlęt z jaj, Inaczej

1 filiżanka wrzącego mleka
1 filiżanka tartej bułki
3/4 łyżeczki soli
3/4 łyżeczki papryki
szczypta pieprzu
6 jaj
2 łyżki tłuszczu

Wymieszać razem mleko, tartą bułkę, sól i pieprz, odstawić na 10 minut. Do ubitych jaj dodać przygotowaną masę z mleka i tartej bułki, wymieszać. Wlać na gorącą patelnię, wysmarowaną wcześniej masłem i trzymać na małym ogniu przez dwie minuty. Następnie przewrócić ostrożnie omlęt na drugą stronę. Po zdjęciu z patelni posypać drobno posiekanym szczypiorkiem, zawinąć boki do środka. Podawać z sałatą ze świeżych pomidorów.

"Niech Mordercy Nie Stroją Się w Szaty Zbawców"

B. Ambasador Rurarz Prostuje Kłamstwa Propagandy Komunistycznej

(Dokończenie)

Wreszcie nadszedł ostatni etap próby sił. Oficjalna propaganda zaczęła historycznie denuncjować różne wydarzenia jakoby antysocjalistyczne i antysowieckie. Specjalnie obrzydliwe było rozdmuchiwanie przypadek bezczeszczenia grobów żołnierzy sowieckich. Tylko jakoś dziwnie przemilczano bezczeszczenie grobów żołnierzy i partyzantów polskich, nie mówiąc już o zniknięciu z Powązek symbolicznego pomnika Ofiar Katynia, mord dokonany przez Sowietów w kwietniu 1940 r.

Wszystko to nie wróżyło nic dobrego. Ale żeby już do końca odwrócić uwagę, rząd sowiecki złożył nawet oficjalny protest w związku z rzekomymi ekscesami antyrządowymi w Polsce.

Ten fakt poważnie wprowadził w błąd polską i światową opinię. Wyglądało bowiem, że stosunki między Warszawą a Moskwą zaczynają się psuć.

I kiedy już ostatecznie przygotowania do stanu wojennego weszły w końcowe stadium, a Jaruzelski zmonopolizował w swym ręku całą władzę, to nawet i to zdezorientowana opinia przyjęła za dobrą monetę.

Ludzie poprostu chcieli wierzyć, że jak przyjdzie co do czego, to Jaruzelski przynajmniej będzie się starał ich bronić przed sowiecką interwencją.

Ale prawda była niestety diametralnie inna. Gdzieś w listopadzie dowiedziałem się, że stan wojenny przygotowałem się na zimę, prawdopodobnie nawet w grudniu. Srogość zimy jak i wyzzeranie ludzi były zapewne argumentami przemawiającymi za takim właśnie wyborem. Uderzenie bowiem mogło wtedy liczyć na najmniejszy opór.

Wielu rezerwistów sił bezpieczeństwa, nawet emerytów, zaczęło po cichu mobilizować. W tym samym czasie władze zaczęły się zachowywać wyraźnie prowicko. Cała odpowiedzialność za zerwane dialogi zaczęła naturalnie spadać na "Solidarność".

I ażeby jeszcze bardziej spęścić czujność ludzi rzucano ledwie sprecyzowaną idę "frontu porozumienia narodowego". Czytałem odpowiedni list B.P. w tej sprawie. Byłem zaskoczony jego płytkością. Było dla mnie jasne, że nikt tu tej sprawy serio nie traktował. Potem postawiono zarzut, że "Solidarność" zaczęła przygotowywać zamach stanu. No i w końcu ogłoszono stan wojenny. Wojnę Narodowi Polakom wypowiedzieli sowieccy agenci, noszący niestety polskie mundury.

Niektórzy chcą nawet wierzyć, że Jaruzelski, ogłaszając stan wojenny chciał uniknąć ciosu przygotowywanego przez Sowietów. Ale właściwie tezy tej nie można udowodnić. Przeciwnie, Sowietów musiały być dokładnie poinformowane o wszystkim. Nawet więcej. Musiały one zatwierdzić ruch wojsk. Dowództwo Układu Warszawskiego musi z góry wiedzieć o najmniejszym ruchu wojsk na jego terenie operacyjnym. Częste wizyty Kulikowa, d-cy U.W. w Warszawie nasuwają przypuszczenia potwierdzające tezę.

Wielu się dziwi dlaczego Moskwa wykazała tyle cierpliwości wobec polskich wydarzeń i czekała tak długo. Myślę, że warto jej było czekać. Bezpośrednia interwencja sowiecka w Polsce, choć ciągle możliwa, byłaby najmniej korzystnym wyborem. Natomiast interwencja ukryta, jak to ma obecnie miejsce, jest rozwiązaniem najkorzystniejszym.

I dlatego warto było czekać. Co się tyczy samego Jaruzelskiego, to odegrał on tu najbrudniejszą rolę w naszej historii. Naród by go wielbił, gdyby przeciwstawił się agresji, nawet gdyby za to drogo zapłacił. Ale naród nigdy, powtarzam — nigdy, nie wybaczy mu przelanej krwi górników i innych w tych czarnych dniach naszej historii.

Niech mordercy nie stroją się w szaty zbawców! Polski naród już wydał swój werdykt na swoich zdrajców. Trzeba mieć nadzieję, że nie uciekną oni przed karzącą ręką sprawiedliwości.

Czcigodni Członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych, Gwałcenie praw ludzkich przez juntę wojskową w Polsce jeszcze długo będzie punktem porządku dnia w Polsce i w świecie.

Junta twierdzi, że "Solidarność" chciała zniszczyć niepodległość Polski, przygotowując demonstrację w Warszawie 17 grudnia dla upamiętnienia poległych robotników 11 lat wcześniej, oraz, że mówiła o referendum na temat pozostawienia obecnego rządu

u władzy. Proszę mi pozwolić zająć się pokrótce tymi niby odpychającymi zamachami na niepodległość Polski.

Co się tyczy pierwszego niby przestępstwa "Solidarności", to sprawa wygląda tak, że mordercy robotników polskich w portach bałtyckich w grudniu 1970 r. jakoś są ciągle nieznanymi. I czy może ktokolwiek mówić o przestrzeganiu praw człowieka, kiedy ludzie strzelali się jak chce, a mordercy nie tylko nie są karani, ale i nieznanymi?

A czy w ogóle jest przestępstwem czcić pamięć zmarłych? Cóż to jest za państwo, które się tego obawia?

Teraz odnośnie drugiego niby przestępstwa "Solidarności" tj. tego, że chciała zapytać ludzi co myślą o swoim rządzie.

Sprawa ta wymaga szczególnej uwagi. Otóż Polska powojenna nigdy nie miała wolnych wyborów. Oczywiście jakieś wolne wybory wysadziłyby z siódła rządzące krajem sowieckie marionetki.

Wszystko byłoby jednak w porządku, gdyby choć to powiedziano ludziom otwarcie, że marionetki są marionetkami. Ale marionetki twierdzą, że są niepodległe. Co prawda są "socjalistyczne" i w "sojuszu z ZSRR", ale jednakże niepodległe.

A kiedy to wszystko miało się naprawde wydać, wtedy marionetki zapomniały samej idei. Oczywiście wiedziały co robią. Bo rzekoma niepodległość Polski, to nic innego jak jej totalna zależność od Związku Sowieckiego. Ten właśnie fakt sam w sobie jest najbardziej odrażającym pogwałceniem podstawowych praw człowieka.

Co się zaś tyczy socjalizmu, który do Polski został przyniesiony na sowieckich bagnach, to jego kłeska jest tu wręcz nieprawdopodobna.

Ludziom brakuje doświadczenia. Nędza i upodlenie w których żyje naród polski, to też jest gwałcenie praw ludzkich. — Mój kraj jest względnie bogaty w surowce i w ziemię i ma naprawdę pracowitych ludzi. A mimo wszystko załamanie się polskiej gospodarki jest jedyną w swym rodzaju w świecie.

Mimo to, ludziom się ciągle wmawia, że żyją w najlepszym systemie, jaki kiedykolwiek ludzkość wydała!

Ponadto warto dodać, że "Solidarność" nigdy nie chciała obalić socjalizmu.

Tak więc, kiedy ludzie chcą znać albo prawdę, albo chcą się zapytać siebie co myślą o własnym rządzie, to wtedy toczą się czolgi, bo niby państwo znajduje się w śmiertelnym niebezpieczeństwie!

Co za perfidia! Co za gwałt w odniesieniu do ludzkich praw!

Za ten właśnie gwałt Związek Sowiecki i jego warszawskie marionetki nie mogą ujdź kary!

Czcigodni Członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych, Dramat polski, który się rozgrywa na Waszych oczach nie jest, powtarzam — nie jest polskiego wydania, choć prawda, że dokonuje się przy współdziałaniu warszawskich marionetek.

Przedziwi scenarzyści i dyrygenci tego polskiego dramatu siedzą za kremłowskimi murami! 36-milionowy Naród, żyjący już tyle lat w sowieckim jarzmie, może mieć niestety parę tysięcy zdrajców. Uplaszani na pozycjach kluczowych, uzbrojeni po zęby i mający poparcie sowieckiej potęgi, mogą oni chwilowo zadać cios niezgodnie z oczekiwaniami się narodowi.

Ale to jest tylko pierwsza runda! Zbrodnie popelniane w Polsce nie zlamia ducha oporu polskiego. Polacy uczą się teraz twardej lekcji. Ale Polacy uczą się szybko. Niech nikt nie będzie zwiedziony oficjalną propagandą, że życie w Polsce powraca do normy. Ono do niej nie powróci dokąd ona sama nie będzie wolna!

Ci, którzy są w aresztach i w obozach będą zastąpieni przez tysiące innych. Jeśli władze położą kres dialogowi, a na porządku dnia postawią bagnet, to będą go miały!

To będzie przede wszystkim nasza walka. My, a teraz i ja jestem tym walczącym o wolność Polski, chcemy tylko, aby nas zrozumiano, że w rzeczywistości walczymy przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Zniewolona Polska nie jest w rzeczywistości Polską. I dlatego nie ma jakichś "wewnętrznych spraw polskich", które miałyby być rozwiązywane przez samych Polaków. I tylko chemy, żeby w tym nas rozumiano, co czasem tak

trudno zrozumieć w krajach bliżej Polski. Nie pojmowanie tego jest nie tylko zwykłą naiwnością, wręcz graniczy z nieodpowiedzialnością wobec ideału wolności.

Wy, Czcigodni Członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych, jesteście teraz wstrząśnięci wielkim gwałtem praw ludzkich w Polsce. W rzeczywistości nie jest to nic nowego, gdyż festiwal gwałtu trwa w Polsce już od lat, a to jest jego tylko nowa odmiana. I niestety, gwałtu może tu być nawet więcej. Jest sprawa filozoficzna, ilu ludzi dotąd zabito w Polsce. Ludzi się poprostu zabija i to się liczy.

Ludziom się odmawia najbardziej podstawowych praw według najlepszych faszystowskich i stalinowskich wzorców.

A za tym wszystkim kryje się szatański Związek Sowiecki z jego nieludzkim systemem, który choć zgniły do cna — ciągle jeszcze zatrąwa śmiertelnie.

Proszę, karmcie ten system własnym zbożem, a pewnego dnia sami będziecie przezeń ukaszeni!

Nie dajcie jednego centa zdradzieckiej polskiej junty wojskowej, która gwałci wszystko, od karty N.Z. poczynając, a na porozumieniach helsińskich kończąc.

Pomagajcie tylko ludziom w Polsce, ale kanałami, nad którymi możecie ustalić godną zaufania kontrolę.

Polska ma prawo być wolną, używając do tego celu wszystkich dostępnych środków.

My Polacy nigdy się nie poddamy, nie spoczniemy dokąd nasza ukochana Matka Polska nie będzie wolna od wszelkiego obcego ucisku.

I jak to powiedział mój Wielki Rodak, Jan Paweł II — nie ma sprawiedliwej Europy bez wolnej Polski.

Ja idę nawet dalej — nie ma sprawiedliwego świata, bez wolnej Polski! Jeszcze Polska nie zginęła!

Dziękuję za uwagę.

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP	Scratch
Cabaret.....	3	64	6	3	.667	4118	
PNA Sports.....	4	65	6	3	.667	4074	
Eagles.....	5	74	6	3	.667	4032	
Pin Kings.....	8	70	6	3	.667	3661	
Yankees.....	1	75	5	4	.556	3761	
Weyland's.....	10	103	5	4	.556	3480	
Moskal's Caterers.....	6	73	4	5	.444	3921	
Central Paint Co.....	2	64	3	6	.333	3981	
PNA Number One.....	7	87	2	7	.122	3543	
Prudential Advertising.....	9	100	2	7	.122	3433	

Canada Beats Soviets 7-0 In Hockey Tourney

Team Canada, which hoped to gain a bronze medal in the 1982 World Junior Hockey Championships, stunned the Soviet Union 7-0 enroute to winning the gold medal. The team was comprised of Canada's top Junior players, including 16 who have already been drafted by NHL teams. Of those 16, four who had seen action with NHL teams earlier this season.

They were: Marc Habscheid (Edmonton), Mike Moller (Buffalo Sabres), Scott Arniel (Winnipeg Jets) and Paul Boutilier (New York Islanders). Others on the team who have been drafted by NHL clubs are: goaltenders Frank Caprice (Vancouver Canucks) and Mike Moffat (Boston Bruins). The drafted defensemen included Randy Moller (Quebec Nordiques), Garth Butcher (Vancouver) and Jim Patrick (New York Rangers).

Forwards who have already been selected are Todd Strueby (Edmonton), Moe Lemay (Vancouver), Mark Morrison (Rangers), Troy Murray (Chicago), Carey Wilson (Chicago), Bruce Eakin (Calgary) and Dave Morrison (Los Angeles Kings).

"Man Of The Year"
The Sporting News named Edmonton Oilers' superstar Wayne Gretzky as its "Man of the Year" for 1981. Gretzky, who turns 21 years of age this month, was selected over candidates such as boxer "Sugar" Ray Leonard, tennis player John McEnroe, baseball pitcher Fernando Valenzuela of the Los Angeles Dodgers and legendary football coach "Bear" Bryant of the University of Alabama.

Gretzky becomes the first hockey player in the 14-year history of the award to be selected. . . . Speaking of Gretzky, New York Rangers' forward Don Maloney, when asked what his New Year's resolution was, replied: "To score as many goals this year as Wayne Gretzky got last week!"

"Prawda" Oskarża Personel U.S. o Szpiegostwo

Moskwa (UPI) — W zamieszczonym w piątek artykule, ujawniającym działalność szpiegów amerykańskich w Związku Sowieckim, sowiecka gazeta "Prawda", poinformowała, iż Rosjanin, który szpiegował na rzecz CIA, został wydany sowieckiej tajnej policji przez własną matkę.

Artykuł "Prawdy" wymienia pięciu Amerykanów, którzy zajmowali się rzekomo działalnością szpiegowską, w czasie, gdy przydzieleni byli do tu-tejszej ambasady amerykańskiej. Gazeta wymienia ich nazwiska: Martha Peterson, Vincent i Becky Crockett oraz "Kelly i jego żona".

Rzecznik ambasady odmówił komentarzy na temat omawianego artykułu. Źródła poinformowane twierdzą, iż żadna z pięciu wymienionych osób, nie przebywa na terenie Rosji od r. 1977.

W Washingtonie rzecznik CIA Dale Peterson stwierdził, iż zarzuty wysunięte przez "Prawdę" — są zwykłą propagandą sowiecką.

Zamieszczony przez "Prawdę" artykuł spowodowany został przypuszczalnie przez ujawnienie w Washingtonie rewelekcji na temat podejrzenia, iż wielu sowieckich dyplomatów oraz członków personelu placówek moskiewskich w Ameryce, zajmuje się działalnością szpiegowską.

Dobrowolne Prace Amerykanów

Washington (UPI) — Gdyby wszelkie prace wykonywane przez Amerykanów ochotniczo były płatne, ich roczny zarobek wyniósłby miliardy dolarów.

76 milionów ludzi dorosłych pracuje przeciętnie 102 godziny w roku, nie przyjmując za to wynagrodzenia. Chodzi tu głównie o działalność społeczną i religijną. Opłacanie tych ludzi zgodnie z ich wielkim doświadczeniem i wykształceniem kosztowałoby \$64.5 mld. Okazało się również, że w tym roku datki na cele charytatywne były znacznie wyższe niż w ub.r.

Czy złożyłeś datkę na żywność i lekarstwa dla Polski?

Mocne Stanowisko Stanów Zjedn.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

podjęcie dalszych kroków przeciwko Sowietaom — jeżeli będą one konieczne — ale... "równocześnie Moskwa została poinformowana o naszym dążeniu do wkroczenia na drogę bardziej konstruktywną, jeżeli Sowiety potrafią to odwzajemnić."

Sekretarz Stanu nie ujawnił ani "dalszych kroków" zamierzonych przez prezydenta Reagana, ani kierunku "bardziej konstruktywnej drogi," ale z przemówienia jego wynikało wyraźnie, że zmierza do zmobilizowania zachodnich sprzymierzeńców i do ustalenia wspólnego frontu.

Wydarzenia w Polsce "mają znaczenie, przekraczające tragiczne granice losu tego kraju... Dławiona Polska nie stanie się czynnikiem stabilizacji w Europie... A użycie siły w tej nuklearnej epoce stanie się źródłem wielkiego zagrożenia..."

Haig stwierdził, że Polska jest "kamiemieniem próbierczym" wiary w Zachód.

W rozmowie z dziennikarzami przed odlotem do Kairu na spotkanie z przywódcami egipskimi, szef dyplomacji amerykańskiej przypomniał dotkliwe lekcje Historii.

"Historia europejska poucza, że największym błędem w traktowaniu potężnie uzbrojonych agresorów jest ignorowanie naruszania przez nich

Jedzie Pociąg z Daleka...

Przejazd pociągiem osobowym na trasie Warszawa-Lublin kosztuje 41,40 zł. Logika wskazuje, że tyle samo powinien kosztować bilet powrotny. Tak jednak nie jest: kasjerka na stacji w Lublinie pobiera od pasażerów 59,40 zł. Jej zdaniem różnica ceny biletów jest o tyle uzasadniona, że pociąg osobowy jest przyspieszony na odcinku Warszawa-Wschodnia — Warszawa-Centralna...

Prawda wygląda tak, że na wspomnianym odcinku zwalniają nawet "ekspresy". Jest to jedyny znany przypadek dopłacania za żółte tempo jazdy — pisze w liście do "Życia Warszawy" — "Pasażerka".



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadus mój, śp.

Stanisław Rybicki

(mąż śp. Marii) nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia 1982 roku, o godzinie 4:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. John Brebeuf, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Emilia, córka; Leonard Nowoczyński, zięć; Geraldine, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Trafidlo

(z domu Stec) (żona śp. Józefa, matka śp. Anny Trafidlo) Członkini Tow. Różańca św., Tow. Matki Boskiej z Lourdes, Tow. św. Barbary, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go stycznia 1982 roku, o godzinie 3:25 po poł., przeżywszy 92 lata.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 1-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Zieliński Funeral Home pnr. 2153-57 W. 18th Place, do kościoła św. Anny (Msza św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmarłych Państwa Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Siostrzeniec i Siostrzeniec, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Zieliński Funeral Home, Telefon 226-1759.

W PZPR Trwa Walka o Władzę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w Polsce.

W czasie odprawy moskiewskiej potępiono podejmowane przez rząd amerykański i pewne państwa NATO "próby mieszczenia się w wewnętrzne sprawy Polski", a radio warszawskie przypomniało usłudze, że NATO ignoruje polskie zapewnienia, że kontynuowany będzie proces "socjalistycznej odnowy i dialogu" zapoczątkowany przez "Solidarność".

Radio moskiewskie ze swej strony orzekło, że wezwania ministrów NATO do zakończenia stanu wojennego w Polsce "zawiera atak na Związek Sowiecki i na Polskę... i jest próbą narzucenia władzom polskim dyktatu, w jaki sposób mają kierować własnymi sprawami".

Do tego zgodnego chóru dołączyła swój głos sowiecka agencja prasowa TASS, która orzekła, że komunikat ministrów NATO został zredagowany "przy wielkich naciskach ze strony Stanów Zjednoczonych", które dążą do pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce, aby "ponownie pogrozić Polskę w stan rozbitcia i chaosu".

Wczorajsza konferencję Czyreka-Gromyko określa się stereotypem, że odbywała się ona "w serdecznej, braterskiej atmosferze". W czasie lunchu wnoszono nawet "impromptu" toasty.

Partyjna "Prawda" zapewnia, że Sowiety dostarczą Polsce — oprócz już zapowiedzianej ropy naftowej, ga-

Nowy Samolot Pasażerski — Boeing 757

(ST) — W środę z fabryki firmy Boeing wyprowadzony zostanie drugi już na przestrzeni ostatnich sześciu miesięcy nowy model samolotu. Będzie to Boeing 757, samolot obliczony na daleko posunięte oszczędzanie paliwa. Boeing 757 będzie trzecim nowym modelem wypuszczonym przez firmę na przestrzeni ostatnich lat 14.

Przedsiębiorstwo twierdzi, iż najnowszy model spalać będzie mniej paliwa, niż jakikolwiek inny latający w chwili obecnej samolot. Na trasie 500 mil, Boeing 757 spalać będzie 47% paliwa, jakiego używa w chwili obecnej Boeing 727-100 — samolot, który zastąpiony zostanie stopniowo przez 757.

W chwili obecnej firma posiada 131 konkretnych zamówień na 757 oraz 61 opcji. Przed pół rokiem Boeing wypuścił inny model samolotu — 767, pierwszy po kilkunastoletniej przerwie nowy model od chwili wprowadzenia do użytku przez linie lotnicze 747.

Boeing 757 jest odrzutowcem dwumotorowym, na odległości krótkie i średnie, obliczonym na 178 pasażerów.

Francja Sprzeda Nikaragui Broń

Washington. (UPI) — 10 oficerów marynarki wojennej i 10 pilotów z Nikaragui przejdzie szkolenie we Francji, która zgodziła się również na sprzedaż temu państwu obronnego sprzętu militarnego, ogólnej wartości \$20 mln., między innymi łodzi patrolowych, helikopterów i pojazdów pancernych.

Przebywający w Washingtonie minister spraw zagranicznych Francji, C. Hernu, potwierdził tę wiadomość, donosząc, że umowa handlowa zawiera klauzulę o zakazie odsprzedaży tego sprzętu innemu państwu.

Decyzję socjalistycznego rządu Francji z niezadowolonym przyjęli przedstawiciele Pentagonu. Hernu odpowiedział na to, że Stany nigdy nie informowały jego rządu, że jest im nie na rękę takie posunięcie ani też nie sugerowały, że kraj ten może być przedmiotem ewentualnego embargo.

"Uważam, że nasi amerykańscy przyjaciele powinni być zadowoleni, że Nikaragua nie chce być uzależniona od pojedynczego dostawcy broni, w tym przypadku ZSRR" — mówił Hernu, sugerując, że być może w ten sposób uda jej się uniknąć sowieckich wpływów.

Rząd USA wyrażał zaniepokojenie rosnącą armią Nikaragui, coraz lepszym jej wyposażeniem i dostawami broni z państw komunistycznych. Obawiał się, że część dostaw jest potajemnie wysyłana salwadorskim lewicowcom.

zu naturalnego i żelaza — metale kolorowe, bawełnę, produkty budowlane, silniki, ekwipunek do budowania dróg, traktory i inny zmechanizowany sprzęt rolniczy.

Jakiej ceny za te dostawy Moskwa zażądała, do tej pory nie wiadomo. Z kół wschodnio-europejskich pochodzi wiadomość, że Czyrek prawdopodobnie spotka się z innymi członkami sowieckiego politbiura, możliwe że nawet z Leonidem Breżniewem czy z głównym "ideologiem" sowieckiego komunizmu Michaelem Suslowem.

Tymczasem z Polski nadeszła niepokojąca wiadomość, że do wszystkich plag spadających na ten niebezpieczny kraj doszła plaga powodzi. Powodźmi zagrożonych jest 14 województw.

Do tej pory z terenów najbardziej zagrożonych ewakuowano już 12,000 ludzi. "Sytuacja powodziowa pogarsza się ciągle — już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę" — stwierdza agencja prasowa PAP.

Najbardziej dotknięte kataklizmem jest województwo płockie. W akcji ewakuacyjnej zagrożonej i odciętej od świata ludność biorą udział oddziały wojska, milicji i jednostki paramilitarne. Fala powodziowa w rejonie Płocka zagraża rurociągowi "Przyjaźni", dostarczającemu ropę naftową z Sowieców.

Egipt Zainteresowany Propozycjami Haiga

Kair (UPI) — Egipt stwierdził dziś, iż gotów jest do zapoznania się z wszelkimi nowymi pomysłami, jakie miałyby do przedłożenia — celem przyspieszenia postępujących bardzo wolno negocjacji z Izraelem w sprawie autonomii Palestyńczyków — amerykański sekretarz stanu Alexander Haig.

Minister spraw zagr. Kamal Hassan Ali oświadczył jednakże, że Egipt nie jest zainteresowany formułą, która miałyby być zrealizowana "ponad" zasadniczymi różnicami, jakie dzielą w tej materii Egipt i Izrael.

Ali powiedział, że Egipt zabiega o "prawdziwą autonomię" dla 1.2 mil. Palestyńczyków, którzy zamieszkują na terenach okupowanych przez Izrael, tj. na zachodnim wybrzeżu Jordanu i Pasie Gazy.

Haig przybył ma do Kairu dzisiaj — prosto z Brukseli, gdzie uczestniczył w konferencji ministrów NATO na temat Polski. Krótko po przybyciu, zamierza spotkać się z min. Ali i innymi przedstawicielami rządu egipskiego. W środę odbędzie on spotkanie z Mubarakimem.

Bomby Anarchistów w Paryżu

Paryż (UPI) — W stolicy Francji dokonano trzech zamachów bombowych na biura firm prowadzące handel z Polską i innymi krajami sowieckiego bloku. Ofiar w ludziach nie było.

Policja podała, że sprawcami zamachów byli ludzie z anarchistycznej grupy terrorystycznej "Bakunin-Gdańsk-Paryż". Terrorysty wydali oświadczenie prasowe, które głosi, że organizacja ta powstała "dla zwalczania gospodarczego i politycznego imperializmu" Sowieców i Stanów Zjednoczonych.

Policja uważa, że zamachowcy są anarchistami, gdyż w nazwie swej grupy przyjęli nazwisko Michała Bakunina, znanego z 19-go wieku teoretyka rosyjskiego anarchizmu.

Minister Malezji Uniknął Śmierci w Katastrofie Samolotu

Kuala Lumpur, Malezja (UPI) — Minister spraw zagr. Malezji Ghazali Shafie wyszedł cało z katastrofy malego samolotu. W dniu dzisiejszym przeczytał w gazecie własny nekrolog, przypuszczano bowiem, iż zginął on w wypadku. Dwaj inni pasażerowie, którzy znajdowali się w samolocie, zginęli. Samolot spadł na wzgórze w dzungli.

Przebywając w szpitalu, Ghazali przeczytał swój własny nekrolog. Władze wyraziły mu uznanie za 12 lat pełnej poświęcenia służby rządowej.

130 Delfinów Zdechło Na Plaży w Japonii

Tokio (UPI) — Ponad 130 delfinów wyległo i zdechło na plaży w południowej Japonii. Zabiegi zepchnięcia delfinów z powrotem do morza nie przyniosły rezultatów.

W trakcie akcji ratunkowej, około 100 innych delfinów pływało w pobliżu brzegów.

Pomoc Dla Polskich Naukowców i Intelktualistów

Nowy York (inf. wł.) — Trzy fundacje, Rockefeller Brothers Fund, The Rockefeller Foundation i The Ford Foundation współpracują na rzecz polskich intelektualistów i naukowców, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, którzy ze względu na kryzys w kraju nie mogą tam powrócić. Dotychczas fundacje zebrały na ten cel ponad \$200,000; same wpłaciły w własnych funduszy \$150,000. Pieniądze zostaną rozdzielone poprzez IREX (Międzynarodową Radę Badań i Wymiany Naukowej).

Dodatkowo Ford Foundation przekazała \$50,000 dla Europejskiej Fundacji Intelktualistów na pomoc dla Polaków, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji przebywając na wymianie naukowej w państwach Europy Zachodniej.

IREX jest główną agencją w USA, zajmującą się sprowadzaniem naukowców z Europy Wschodniej i Związku Sowieckiego do Stanów Zjednoczonych. Agencja powołała radę złożoną z amerykańskich naukowców, do przeprowadzenia badań o pomoc. Na czele rady stoi przewodniczący IREX i prezes Amerykańskiej Rady Stowarzyszeń Naukowych, Robert Lumianski.

Fundacje pomogą naukowcom, którzy wyjechali z Polski na zasadzie wymiany naukowej, z indywidualnymi wykładami bądź też na konferencje naukowe. Ludzie ci myślą o

Eksplodują w Biurach Prezesa Zw. Zaw.

Nowy Jork (CST) — W trakcie wybuchu bomby zegarowej, upozorowanej na prezent świąteczny, poraniony został ciężko 62-letni Alvin Heaps, Prezes Związku Zawodowego pracowników sklepowych. Związek International Retail, Wholesale and Department Store Union, liczy 118,000 członków. Wybuch nastąpił w momencie gdy Heaps otwierał rzekomy prezent. Eksplodacja miała miejsce w biurze związku zawodowego, na dolnym Manhattanie.

W wyniku eksplozji doznał lekkich porażeń Pat Evans. Wybuch zdemolował biura związku zawodowego. Oboje przewiezieni zostali do szpitala Bellevue.

Amerykanie Nie Rezygnują z Dużych Aut

Detroit (UPI) — Mimo wysokich cen paliw, Amerykanie ciągle preferują duże, komfortowe samochody, niechętnie kupując małe auta, mimo ich niewątpliwiej przewagi, jeśli chodzi o eksploatację.

Okazuje się, że nadal największą popularnością cieszą się takie modele jak Oldsmobile Delta 88, Chrysler New Yorker i Cadillac. Sytuacja ta niepokoi niektórych producentów, którzy zainwestowali miliony w przystosowanie linii produkcyjnych do produkcji małych samochodów. Auta takie, jak Chrysler Omni, Horizon i Chevrolet Cavalier zalegają składy.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawalu ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICEGO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

powrocie do kraju, lecz z różnych powodów nie mogą tego uczynić w chwili obecnej. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na pomoc dla tych, którzy skończyli już prace za granicą i nie posiadają innych źródeł dochodu.

Mówiąc o zapoczątkowanej przez siebie akcji, prezes The Rockefeller Foundation Richard W. Lyman oświadczył: "Stan wojenny zdewastował życie akademickie w Polsce. Z przyjemnością pomożemy tym, którzy — w co chcą wierzyć — w przyszłości będą mogli swobodnie wykorzystywać swą wiedzę dla dobra narodu polskiego".

Pieniądze na pomoc dla polskich naukowców i intelektualistów można przekazywać na IREX, 655, Third Avenue, New York, N.Y. 10017; tel. (212) 490-2002; bądź też na Fondation pour une Entraide Intellectuelle Europeenne, 38 Boulevard Beaumarchais, 75011 Paris, France.

Międzynarodówka Socjalistyczna Potępia Juntę

Paryż (DP) — Zjazd Międzynarodówki Socjalistycznej w Paryżu uchwalił rezolucję potępiającą "Brutalne tłumienie praw obywatelskich" przez juntę wojskową w Polsce.

Rezolucja domaga się zwolnienia wszystkich Polaków zaaresztowanych od dnia ogłoszenia stanu wojennego, umożliwienia swobodnego działania dla "Solidarności" oraz zniesienia stanu wojennego.

Jest to pierwsze potępienie junty wojskowej przez tę organizację. Międzynarodówka socjalistyczna skupia demokratyczne partie socjalistyczne z całego świata. Obecny zjazd zorganizowany został z inicjatywy partii francuskiej, której przedstawiciele oburzeni byli na uprzednią wypowiedź prezydenta Międzynarodówki, Willy Brandta występującego w jej imieniu. Oświadczenie Brandta oceanie zostało jako zbyt łagodne. Spośród reprezentantów 15 partii 14 głosowało za rezolucją, a jedynie delegat partii fińskiej opowiedział się za Brandtem.

Rezolucja Międzynarodówki mówi również o rozwoju demokracji w Polsce, która wzbudziła nadzieje nie tylko Polaków, ale całego świata. "Nie możemy pozwolić na zniszczenie siłą tego popularnego ruchu; demokracja i socjalizm nie mogą być budowane na dekretach idących z góry".

Zniesienie Godziny Policyjnej w Korei Południowej

Seoul, Korea Płd. (UPI) — Prezydent Chun Doo Hwan zarządził zniesienie wprowadzonego tu w r. 1945 godziny policyjnej. Zarządzenie to, które podlega zatwierdzeniu ze strony gabinetu, wchodzi w życie z Nowym Rokiem.

Krok ten podjęty został w związku z zobowiązaniami, jakie złożono na ręce Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Korea przyrzeka, iż zniesie godzinę policyjną, tak aby mieszkający mogli swobodnie poruszać się w czasie Olimpiady, jaka odbędzie się w Seoulu w r. 1988.

Czy Adwokaci Gacy'ego Zweekają z Apelacją?

Naczelny prokurator zespołu oskarżycieli Johna Wayne Gacy, skazanego na karę śmierci za zamordowanie 33 młodych mężczyzn, posiada obecnie zespół adwokatów-obronców skazanego, o celowe zweekanie z przekazaniem potrzebnych dokumentów Najwyższemu Sądowi Stanowemu.

John Wayne Gacy został skazany w 1980 r. i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa karnego, sprawa jego powinna automatycznie zostać przekazana do rozpatrzenia przez Najwyższy Sąd Stanowy. Zespół oskarżycieli przekazał odpowiednie dokumenty dotyczące całej sprawy już dawno, tymczasem adwokaci obrony jeszcze do dziś niczego nie przedłożyli.

Od wielu miesięcy zwracają się do sądu z prośbą o zwłokę, przesunięcie terminu, ponieważ, jak twierdzą nie mogą zdążyć z opracowaniem wszystkich szczegółów dotyczących rozprawy.

Trzeba zaznaczyć, że obecny zespół obrońców skazanego jest nowy i może nie być zorientowany w szczegółach całej sprawy. Najbliższym terminem do którego mieli przedłożyć odpowiednie dokumenty jest wtorek, 19 stycznia, ale jak twierdzą zainteresowani, adwokaci obrony mają znowu zamiar poprosić o zwłokę.

Apel w Rocznicę Zaginięcia Dziennikarza Amerykańskiego

San Salvador (UPI) — Władze amerykańskie — w pierwszą rocznicę zaginięcia dziennikarza U.S., który był sprawozdawcą z wojny domowej w Salwadorz — wydały nowy apel, prosząc o wszelkie informacje związane z osobą zaginionego.

Liczący lat 26, zatrudniony na własną rękę dziennikarz John J. Sullivan z Bogota, N.J., zaginął w Salwadorz w dniu 28 grudnia 1980 r. Władze przypomniały, iż rodzina zaginionego wyznaczyła nagrodę za wszelkie informacje, prowadzące do jego odnalezienia.

Nowe Lekarstwo

Washington (UPI) — Agencja federalna Food & Drug Administration zezwoliła na wprowadzenie na rynek nowego lekarstwa "Nifedipine", skutecznie zwalczającego ból w pierśsiach wywołane anginą. Bóle mięśni sercowych powstają z braku tlenu, nie mającego wystarczającego dostępu z powodu stanu zapalnego i zwężonych naczyń krwionośnych. Srodek ukaże się na rynku pod nazwą "Procardia".

Gangsterskie Porachunki

Nowy York (UPI) — Porachunki między gangsterami na ulicach nowojorskich zakończyły się śmiercią jednego z nich i niewinnej kobiety. Niezidentyfikowani dotychczas osobnicy ścigali członka "rodziny" Columbo, Josepha Peraino i jego syna, również Josepha. Ojciec został postrzelony w pośladki i nogi, jego syn zginął. Jedną z kul wpadła do mieszkania państwa Zuraw, zabijając 52-letnią Veronicę Zuraw. Jej mąż, oglądający w tym czasie telewizję, nie wiedział co zdarzyło się w kuchni. Słyszając strzał, sądził, że był to odgłos po wystrzeleniu sztucznych ogni.

Starszy Peraino przeżył zamach już po raz drugi. Stosunkowo niedawno usiłowano go zabić; gangster był wówczas dziewięciokrotnie zraniony z automatycznej broni.

Policjant Zastrzelił Członka Grupy "Guardian Angels"

Newark, N.J. (UPI) — Władze poinformowały, że miejscowy policjant zastrzelił na terenie osiedla dla emerytów jednego z patrolujących ten rejon "Guardian Angel".

Władze policyjne odmówiły udzielenia jakichkolwiek na ten temat szczegółów, podano jedynie, że zajście miało miejsce o godz. 11 wieczorem w środę.

Rzecznik grupy "Guardian Angels", Lisa Sliwa oświadczyła, iż zastrzelonym przez policjanta jest 27-letni Frank Melvin. Policja twierdzi, iż Melvin zastrzelony został przez omyłkę.

Duże Samochody Bezpieczniejsze

Washington (UPI) — Małe amerykańskie samochody są bezpieczniejsze od japońskich — do takiego wniosku doszły firmy ubezpieczeniowe na podstawie danych o wypadkach drogowych. Jednocześnie stwierdzono, że duże auta pasażerskie zapewniają większe bezpieczeństwo jazdy. W latach 1978-1980 na 10,000 pasażerów podróżujących dużymi samochodami zginęło 1.6 osoby, w tym samym czasie w wypadkach drogowych poniosło śmierć 3.5 osoby na 10,000 ludzi jeżdżących małymi samochodami.

Spośród 17 modeli samochodów uznanych za gorsze niż "przeciętne" na podstawie roszczeń, zgłaszanych do firm ubezpieczeniowych, 13 było produkcji japońskiej; pozostałe, to: "Fiat Brava", "Dodge Orni", "Mercury Bobcat" i "Ford Mustang".

Niewinnie Skazany Odzyskał Wolność

Deridder, La. (UPI) — Jon Simonis, znany jako gwałcielec "ski mask", od maski, jaką nosił na twarzy podczas napadów na kobiety, przyznał się do 81 gwałtów i rabunków w 12 stanach. Dotychczas skazano go dwukrotnie na karę dożywotniego więzienia i 2,190 lat pozbawienia wolności.

Sądzi się, że wyrok będzie jeszcze wyższy, po zakończeniu wszystkich procesów.

Zeznania Simonisa doprowadziły do uwolnienia mężczyzny z Texasu, który za gwałt popełniony przez niego, został skazany na 50 lat więzienia.

Wznowiono również sprawę mieszkańca Ohio, oskarżonego o gwałt, do którego przyznaje się Simonis.

Głodówka Amerykanów w Peruwiańskim Więzieniu

Lima, Peru (UPI) — Jeden z 13 Amerykanów, uwięzionych przez władze peruwiańskie za handel narkotykami, powiedział, że wszyscy pozostaną na strajku głodowym, rozpoczętym w dniu świąt Bożego Narodzenia, aż do chwili wypuszczenia ich na wolność, bądź przekazania w ręce przedstawicieli sprawiedliwości w USA. Podobno do strajku przyłączyło się 5 Kanadyjczyków, jeden Francuz, dwóch Włochów i dwóch Niemców. Głodówka stanowi również formę protestu przeciw torturom zadawanym więźniom w tamtejszych, przepelnionych zakładach karnych. Zatrzymanych Amerykanów odwiedził wicekonsul amerykański. Dziś złożył im wizytę lekarz z ambasady U.S. w Limie.

Red Cloud Athletic Fund's Three Awards

Winners of the Red Cloud Athletic Fund's three awards—to be presented Feb. 8 at the Sportsmen's Club at its annual banquet—have been announced by President Don Miller, himself a former Chicago Bear and Philadelphia Eagle.

The Athlete of the Year Award, for leading the Chicago Sting to the North American Soccer League championship last summer, goes to high-scoring Karl Heinz Granitz. Winner of the Richard J. Daley Service Award is Edward (Moose) Krause, retired athletic director of Notre Dame and former standout athlete. Geogr Ireland, for his great success for many years as Loyola University's basketball coach and currently nationally acclaimed for his coaching of retarded children, will receive the First American Award.

V. Lloyd, J. Brickhouse, B. Gleason, J. Kerr and R. Leonard will serve as masters of ceremonies at the big banquet, to be held at White Eagle Restaurant, 6845 Milwaukee Ave., Niles. The affair, at \$30 per plate, is open to the public. Reservations can be made by telephoning Miller at 543-2225.

The president also announced that Red Cloud, founded years ago by George Allen and Bill George, when they were with the Chicago Bears, to provide athletic equipment for Sioux Indian youngsters, will honor the Chicago Sting, at a dinner, January 13 at Lawry's.

Nakaz Pozwalający Na Zatrzymanie Waltera Polovchaka

W piątek departament sądownictwa U.S. wydał odpowiedni nakaz dzięki któremu nikt nie będzie mógł bez wiedzy władz imigracyjnych wywieźć ze Stanów Zjednoczonych Waltera Polovchaka, młodego chłopca, który uciekł z domu i poprosił o azyl polityczny. Po przewodzie sądowym uznano, że opiekę nad chłopcem powinien przejąć od rodziców Stan. Później wyższa instancja sądowa obaliła poprzednią decyzję uznając, iż chłopiec powinien nadal podlegać opiece rodziców.

W międzyczasie rodzice Waltera wyjechali do Rosji i zachodziła obawa, że władze sowieckie będą chciały wywieźć chłopca. Ponieważ jednak przed sądem czeka na rozstrzygnięcie szereg spraw związanych z pobytem w U.S. Waltera, łącznie z apelacją od ostatniej decyzji, adwokaci chłopca poprosili o specjalny nakaz sądowy, zabraniający wywiezienia chłopca, dopóki wszystkie sprawy nie zostaną załatwione.

Obecnie na wszystkich punktach granicznych i we wszystkich portach lotniczych pracownicy urzędu imigracyjnego wiedzą, że nie można im wypuścić z U.S. Waltera Polovchaka.

Aresztowany Za Śmiertelne Pobicie Dziecka

23-letni mężczyzna został aresztowany w poniedziałek za śmiertelne pobicie swojej dwuletniej córki.

Dziecko pozostawało pod opieką ojca podczas nieobecności matki. Po powrocie do domu, matka stwierdziła śmierć dziecka. Okazało się, że ojciec bił je pasem, za to, że zmoczyło swoje łóżeczko.

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

Praca

TELLERS
Full Time Teller positions available for qualified individuals who speak fluent Polish and English. Salary commensurate with experience. Pleasant working conditions with a benefit package.
PARK NATIONAL BANK
2958 N. MILWAUKEE AVE.
Equal Opportunity Employer M/F

Poszukiwania Reki-na-Zabójcy

Monterey, Kalif. (UPI) — 37-letni David Fisse i 26-letni John Parton rozpoczęli poszukiwania białego reki-na, który 19 grudnia zabił 25-letniego Lewisa Boren. Zwłoki młodego mężczyzny znaleziono w ostatni czwartek. Fale zniosły go na plażę w Monterey, o pół mili na południe od miejsca, gdzie nieoczekiwanie zginął z pola widzenia. Przypuszcza się, że potwór ma około 23 stóp długości i waży 2 tony.

Napastniczki Zbiegły

Los Angeles (UPI) — Dwie kilkunastoletnie pasażerki zaatakowały kierowcę wynajętej przez siebie taksówki, 64-letniego Art Pillarsa, który dobrotliwie dawał im "ojcowskie rady" o unikaniu narkotyków i życiu "w czystości".

Dziewczyny zadały mu ciosy nożami w plecy, piersi i ręce, po czym zbiegły. Dotychczas nie odnaleziono ich.

Pomoc Domowa

CHILD CARE for 5 Year Old Live-in
Well educated, reliable woman. Must speak English. References requested. Good salary. Chicago North.
528-1189

Praca Żeńska

JOYCE SPORTSWEAR NEEDS SAMPLE MAKER English Speaking
To work in design room. Must be excellent seamstress, with experience in factory work.
Call 828-0800 — Ask For Ruth

BEAUTY OPERATOR
Cosmetician, Manicurist, Pedicurist
To prestige Beauty Salon in Northbrook.
Must speak English.
498-2500 or 478-2315
Ask For Lidia

KOBIETY DO PRACY
W powiększającej się firmie sprzątania. Muszą mówić po angielsku. Pełny etat. Północne przedmieścia.
338-8628
Po 7 Wieczorem

Praca
MALE or FEMALE
Sales career in floor covering. Must speak English and Polish.
Call:
OLSON RUG CO.
629-8500

KIEROWNIK DO PRAC "JANITORSKICH" (Operations Manager)
Mówiący po polsku i po angielsku. Z 5 letnim doświadczeniem w pracy "janitorskiej." Wynagrodzenie do omówienia. Proszę telefonować lub przesłać dane osobiste na piśmie (resumé) do:
The Janitors Maintenance Service Co.
1000 E. Chicago Ave.
Naperville, IL 60540 • 420-2964

PRESSER For Full or Part Time
Silks and wools. Call Jim.
DUNTON COURT CLEANERS
36 S. Dunton • Arlington Heights, Ill.
255-3855

PRIVATE CLUB IN ITASCA
Has Immediate Opening For English Speaking
BAKER/PASTRY
Person with European experience. For appointment call:
MR. OTTDEVRIES • 773-1800

POTRZEBNI "SUPERVISOR — SUPERVISOR ASSISTANT"
Angielski konieczny — absolutnie. (musi czytać i pisać)
* Mechanik konserwator ze znajomością silników elektrycznych. Angielski niekonieczny lecz pomocny.
* Kobiety do sprzątan. Znajomość angielskiego wskazana.
ZGŁOSZENIA OSOBIŚCIE
2855 N. Drake
Tylko pomiędzy 11-tą i 1-wszą środą i czwartek.

Praca Męska

Potrzebny Odlewnik
Musí mieć nieco doświadczenia przy odlewaniu w formach piaskowych i mówić nieco po angielsku. — Dzwonić do Bob. 384-4040

WANTED DIESEL TRACTOR AND HAUL TRAILER DRIVER

Daily from Chicago to Gurnee and return.
Tel.: 278-3580

POTRZEBNI blacharze samochodowi z doświadczeniem. 622-9122.

JANITORIAL
Foreman and janitor positions available. Full time nights. In local department stores on South side and North side areas. Must have 3 years experience and own transportation. Must speak English.
CALL 423-3016 Between 1 P.M. & 3 P.M. Monday Through Friday

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

Zguby

ZAGINĄŁ PASZPORT KONSULARNY
wystawiony przez tutejsze władze oraz Zieloną Kartę (S.S.J. Supplementary Karta) na nazwisko Jadwiga Murawska. Łaskawy znalazca przesyłać zwrócić po adres:
2816 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60618.

Futra

FUTRO Z MONGOLSKICH LISÓW
Długie do ziemi, można skrócić do pół tyłki. W bardzo dobrym stanie. Musi sprzedac.
581-1201 lub 951-6796

AUTO

SPRZEDAM samochód Honda '74. 252-6864

ALEXANDER AUTO REPAIR TEL.: 637-9383
2434 N. Cicero, Chicago
Cars for sale. Pinto '76 — 6 cyl. 2 door, LTD '76 — 8 cyl. 2 door. Opel — 4 cyl. '73 — 2 door. Oldsmobile '75 — 8 cyl. 2 door. Chevy Station '74 — 8 cyl. 4 door.

Domy

3 SYPIALNIOWY PRZEZ WŁAŚCICIELA
3 sypialniowy, w stylu "Georgian," jadalnia, świeżo odnowiony; kuchnia i łazienka, nowy garaż na 2 auta. Garfield Ridge, blisko Archer Ave.
725-6691

Do Wynajęcia

NEAR Diversey and Harlem. 2 1/2 rooms heated. Range, refrigerator. \$230 plus security. 237-8974
PRZYJMĘ panów na mieszkanie. Helenowo 235-4723

DOM DO WYNAJĘCIA W BERWYN
Ranch z 2 sypialniami. Pełny basen, garaż na 2 auta. \$525 miesięcznie. Proszę dzwonić:
654-8216 albo 484-2595

DO WYNAJĘCIA APARTAMENT
6 pokoi z 3 sypialniami, ogrzewane. Bez zwierząt. \$350 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. Dzwonić w języku angielskim.
772-7849

POKOJE dla niepalących pań. Okolica Belmont-Cicero. Dzwonić po 4: 286-2110.

2 POKOJE dla 1 starszej osoby. \$240 miesięcznie. Belmont — Cicero plus depozyt. Belmont — Cicero. 286-4723.

732 W. BITTERSWEET (4100 N.) Near lake. Studios and 1 bedroom apartments. \$215-\$275. Free heat and utilities. Carpet and laundry facilities. Excellent transportation.
Call Mrs. Heiberger 549-1416

APARTMENT FOR RENT
Unfurnished. 6 rooms, 3 bedrooms. 3rd floor. Good transportation. By St. Mary's Hospital. \$190 a month. MOVE IN NOW.
772-5015

APARTMENT FOR RENT
3600 West — 3300 North. 4 rooms. 2 bedrooms. Garden apartment. Tenant heat. Close to school & transportation. \$180 a month.
685-7026

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje ogrzewane, czyste, umeblowane. 763-2206.
POKOJ dla kulturalnej pani. 267-3634.

Oglašzajcie Się w Dzienniku Związkowym!

POLAND UPDATE
TUNE IN TO THE FACTS EVERY NIGHT ON **NIGHT OWL**
32 12 MIDNIGHT TO 6:00 AM
WFLD
ŹRÓDŁO NAJBARDZIEJ AKTUALNYCH WIADOMOŚCI O OSTATNICH WYDARZENIACH W POLSCE
Każdego Wieczoru Na Keyfax Night Owl Service 12 o północy — 6 rano

NOWY KALENDARZ
Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1982. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.
Kalendarz Związkowy na rok 1982, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.
Kalendarz Związkowy w cenie \$5.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderch należy kierować do:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYLAJEMY



Adopt a Pet!
7194

by Alice Brooks

A tot will fall in love with this lively puppy on first sight. Save a small fortune, sew this adorable, long-eared puppy of fur fabric. Make him white or black or any color your favorite child chooses. Pattern 7194; pattern pieces, pup about 16" tall. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263 Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

- 1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more!
- Knit, Crochet, Embroider \$1.50
- ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each
- All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
- 135-Dolls & Clothes On Parade
- 134-14 Quick Machine Quilts
- 133-Fashion Home Quilting
- 132-Quilt Originals
- 131-Add a Block Quilts
- 129-Quick 'n' Easy Transfers
- 128-Envelope Patchwork Quilts
- 126-Thrifty Crafty Flowers
- 121-Pillow Show-Offs
- 118-Crochet with Squares
- 117-Easy Art of Needlepoint
- 114-Complete Afghans
- 112-Prize Afghans
- 111-Easy Art of Hairpin Crochet
- 110-16 Jiffy Rugs
- 108-Instant Macrame
- 107-Instant Sewing
- 106-Instant Fashion
- 104-Instant Money
- 103-15 Quilts for Today

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Koszty Rozmów Telefonicznych Mogą Się Podwoić!

Stwierdził Przedstawiciel Firmy

W związku z decyzją wydaną przez Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych, dotyczącą sprawy jaka czekała na rozstrzygnięcie przez ostatnich siedem lat, dotyczącą kompanii telefonicznej AT&T — kompanii o zasięgu krajowym, olbrzymiego koncernu który miał "monopol" na wszystkie operacje telefoniczne na przestrzeni zarówno całego kraju, jak też poza jego granicami.

Decyzja sądu, pozwalająca na rozstrzygnięcie całej sprawy drogą ugodową dotyczącą obowiązku nałożonego na AT&T, aby sprzedała ponad 22 lokalnych "fili", które obsługiwały niektóre metropolie, a nawet stany. Wśród tych 22 firm znajduje się Illinois Bell — kompania obsługująca większość mieszkańców naszego stanu.

Prezes Illinois Bell William L. Weiss, komentując sobotnią decyzję Sądu i AT&T powiedział, że na skutek zupełnego odseparowania się od "macierzystej" firmy, Illinois Bell będzie musiał ponieść znacznie wyższe koszty związane z dalszym obsługiwaniem swych klientów, prowadzących rozmowy lokalne. Koszty te zostaną naturalnie przelane na osoby, które korzystają z usług kompanii telefonicznej. Prezes Weiss nie wyklucza, że koszty te mogą osiągnąć 100% dotychczasowych kosztów, ponoszonych przez abonentów.

Wzrost kosztów związany jest zasadniczo z tym, że dawniej wyrównywano "niedobory" kompanii poniesio-

ne przy udzielaniu usług w rozmowach lokalnych, przez dochody otrzymywane z rozmów między miastowymi. Obecnie rozmowy między miastowe będą nadal należały do AT&T natomiast lokalne, do Illinois Bell. Brak tego właśnie zaplecza spowoduje znaczne podwyżki cen rozmów lokalnych.

Zaznaczono, że szereg kompanii ubocznych, takich jak np. fabryki trudniące się produkcją sprzętu telefonicznego, nadal znajdując się będą w rękach AT&T. Tak więc, pracownicy lokalnego Western Electric, nadal pozostaną pod kontrolą AT&T.

Zaznaczono jednak, że pomimo zmiany właścicieli lokalnych central telefonicznych warunki pracy, jakie zostały zawarte w umowach z pracownikami, nie ulegną zmianom.

Wszystkie ewentualne podwyżki opłat za usługi kompanii telefonicznych nadal podlegać będą specjalnej stanowej komisji Illinois Commerce Commission, która ma prawo decydować o tym, czy dana kompania użyteczności publicznej ma prawo i dostateczne podstawy ku temu, aby podwyższyć ceny swych usług.

Weiss zapewnił również, że Illinois Bell będzie nadal starał się służyć swym klientom jak najlepiej, przez kupowanie najnowocześniejszych urządzeń i usprawnienie usług. Nie wykluczył wejście kompanii na rynek komputerowy, co również zostało załatwione ostatnią decyzją Sądu Najwyższego.

Rodzice Wyrzobili Opinie o Planie Desegregacji Szkół

Po przedstawieniu ostatecznego planu desegregacji chicagowskich szkół publicznym sędziemu sądu federalnego, polegającego w większości na dobrowolnym przewożeniu dzieci z jednej szkoły do drugiej, dla utrzymania równowagi rasowej w szkołach przez Radę Szkolną obecnie rodzice wypowiadają się na temat tego planu.

Odbły się już dwa spotkania dyskusyjne. Planuje się jeszcze kilka dodatkowych w wielu szkołach na terenie całego Chicago. Należy zaznaczyć, że większość rodziców wypowiadała się przeciw przewożeniu dzieci dlatego tylko, aby w danej szkole osiągnąć odpowiednią "równowagę" rasową. Jak wiadomo przepisy ustalone przez Radę Szkolną wymagają, aby każda ze szkół miała przynajmniej 30% uczniów reprezentujących tzw. "mniejszości etniczne".

W myśl planu, uczniowie, którzy chcieliby przenieść się do innych szkół, np. dlatego, że mają one lepsze programy nauczania, mogą to zrobić, a administracja szkolna zapewni im przejazd, w wypadku szkół średnich, opłaci koszty przejazdów autobusami lub kolejkami.

Większość rodziców i nauczycieli, którzy wypowiadali się na wspomnianych powyżej zebraniach zgodnie stwierdziło, że wcale im nie zależy czy do danej szkoły chodzi dosyć dzieci takiej czy innej grupy etnicznej — rasowej. Bardzo im natomiast zależy na tym, aby dzieci bez względu

na ich pochodzenie były nauczane na właściwym poziomie. Zdaniem rodziców poziom nauczania jest znacznie ważniejszy od składu rasowego uczniów w danej szkole.

Wielu rodziców zwracało uwagę na to, że administracja szkolna powiadomiła ich o konieczności wprowadzenia poważnych oszczędności jeśli chodzi o zakres przedmiotów, które mogą wybierać ich dzieci w ramach programu nauczania w danej szkole, o tym, że nie wszystkie dzieci będą miały wystarczającą ilość podręczników w klasach, o tym że biblioteki szkolne nie mają pieniędzy na zakup odpowiednich książek wymaganych programem — jako lektury, oraz o tym, że administracja poszczególnych szkół nie mają pieniędzy na zakup potrzebnych pomocy naukowych.

Nikt jednak nie pomyślał o tym, aby pieniądze przeznaczone na pokrywanie kosztów przewożenia dzieci przełać na potrzebne podręczniki, programy nauczania i pomoce naukowe.

Rodzice chcieliby, aby dzieci ich mogły uczęszczać do szkół znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie ich miejsca zamieszkania. Uważają, że takie rozwiązanie sprawy będzie znacznie bezpieczniejsze dla dzieci i pomoże administracji szkolnej w zaoszczędzeniu pieniędzy i przekazaniu ich na ważniejsze wydatki — związane z podniesieniem poziomu nauczania w szkołach.

Biura Loterii Stanowej Przenoszą Się Do Chicago

Illinois Lottery superintendent Michael J. Jones, przenosi swoje biuro ze Springfield do Chicago. Biuro mieścić się będzie niedaleko Michigan Ave. przy ulicy 676 N. St. Claire, na 20 piętrze w bardzo eleganckim i bardzo drogiej budynku. Za stopę kwadratową płacić się będzie 17 dolarów. Będzie to drugie pod względem ceny biuro w Chicago. Pierwsze miejsce zajmuje pewne biuro turystyczne, które mieści się przy Michigan Ave., gdzie płaci się 28 dolarów za stopę kwadratową powierzchni.

Trudno jest zrozumieć, jak Jones zamierza opłacać to biuro, czy z pieniędzy podatników? Jones zatrudnia też nowy personel i zamówił nowe meble. Miesięczna opłata czynszu wynosić będzie 4.303,80 dol., a rocznie 51.645,60 dol. Zamówione meble mają kosztować 30.000 dolarów. Jones wychodzi z założenia, że trzeba wyda-

Evakuowano Pracowników

Około 20 pracowników ewakuowano z budynku McClurg Court w poniedziałek rano, kiedy stwierdzono że przecieka gaz. Ewakuacja nastąpiła jeszcze przedtym, zanim większość pracowników przybyła do pracy.

Przedstawiciel kompanii gazowej powiedział, że sytuacja mogła być groźna, ale została w porę opanowana.

wać pieniądze, żeby je zarabiać. Obecnie biura loterii stanowej znajdują się w Springfield, ale Jones uważa, że są zbyt daleko od centrum handlowego i reklamowego jakim jest Chicago.

Do czasu zanim nowe biura zostaną oddane do użytku, (przypuszcza się, że potrwa to około 2 miesięcy), siedziba Jonesa będzie się znajdowała w budynku stanowym przy 160 N. La Salle.

Na stanowisko superintendenta loterii stanowej został mianowany Jones przez gub. Thompsona, który pamiętał go z jednego spotkania w Chicago Michigan Avenue Club. Zajmował się wtedy sprzedawaniem ogłoszeń dla WMET-Radio, które mieściło się akurat nad klubem. W czerwcu zaczął pracować dla loterii stanowej, a w dwa miesiące później został mianowany superintendentem. Jak wykazują zapisy stanowe. Jones zaczął poszukiwać nowego biura już latem ubiegłego roku. Najpierw jednak zarządzał nowym, eleganckiego samochodu, ponieważ jak twierdził stan nigdy takiego samochodu nie kupował.

Umowa o dzierżawienie nowego biur została podpisana do 31 stycznia 1982 roku. Tak więc kiedy zostanie oddane do użytku w 1983 roku State of Illinois Center biur loterii stanowej tam nie będzie.



MATAMORAS, PA. — Oblędzone brzegi rzeki Delaware. (UPI)

Chicago Dochodzi Do Normy Po Mroźnym Weekendzie

W poniedziałek powoli miasto nasze dochodzi do "normy" po niezwykle mroźnym weekendzie, jakiego doświadczyliśmy w ostatnie dwa dni. Temperatura nieco wzrosła, tak, że łatwiej było wyjść na ulicę, zapalić samochód.

Jak już podawaliśmy — administracja miejska przygotowana była na ewentualność wzmrożonego ruchu pasażerskiego taborem komunikacji miejskiej, zamknięto szkoły, aby oszczędzić gaz, który potrzebny był mieszkańcom miasta do ogrzewania mieszkań.

Przedstawiciele kompanii gazowej

Milwaukee Avenue Ulicą Lecha Wałęsy?

Ustawodawca stanowy reprezentant 16 okręgu wyborczego, republikanin Roger McAuliffe pozostał do aldermanów, których wardy obejmują ulicę Milwaukee, apel o przedstawięcie przed Radą Miejską przemianowania nazwy tej ulicy na ulicę imienia Lecha Wałęsy, przywódcy Związku Zawodowego "Solidarność."

Rep. McAuliffe w swym liście do aldermanów: Romana Pucińskiego, Richarda Clewis, Georga Hogopian i Thomasa Cullertona stwierdza: "Ulica Milwaukee od lat jest główną arterią, o której można powiedzieć, że skupia życie polonijne naszego miasta. ... Zwracam się do was z apelem o wystąpienie z propozycją zmiany nazwy tej ulicy, aby oddać cześć przywódcy narodu polskiego, dzielnie opierającego się najeźdźcy komunistycznemu. ..."

Zdaniem rep. McAuliffe, będzie to symboliczny gest oddający cześć nie tylko Lechowi Wałęsie, ale również jego rodakom zamieszkałym tu w Stanach Zjednoczonych. Podkreślił on, że szczególnie tu w Chicago ma wielu Polaków i dlatego powinno w jakiś sposób się im zrewałować za ich wkład w rozwój miasta i kraju.

Dotychczas nie wiadomo, jak zapotrują się na tę propozycję wspomniani aldermani.

Dochodzenia w Sprawie Handlu Narkotykami w Stanie Illinois

Władze federalne prowadzą dochodzenia w sprawie ponad 15 osób, oskarżonych o udział w handlu narkotykami. Przypuszcza się, że marihuana oraz kokaina przemywane są z Florydy do stanu Illinois, szczególnie do północnych jego powiatów.

W zeszłym roku, pies tresowany do wykrywania narkotyków, wykrył na lotnisku O'Hare walizkę, w której znajdowało się 250.000 dolarów w gotówce. Zdaniem prowadzących dochodzenie, walizka ta zapewne była wypełniona przednio narkotykami, co wywahał pies, a pieniądze znajdujące się w jej wnętrzu pochodziły zapewne ze sprzedaży narkotyków.

Władze zamierzają podjąć też pewne kroki przeciw przemyślowcom i bankom, które gromadzą pieniądze pochodzące ze sprzedaży narkotyków.

Walizka, która została przechwycona na lotnisku O'Hare i zawierała 250 tys. dol. należała do Johna Haley lat 23, który przyleciał samolotem prywatnym z Florydy. Haley jest bratem byłego mayoru miasta Antioch, Michaela Haley. Zaznacza on, że nie wie o tej walizce. Policja zabrała jego odciski palców, i został zwolniony, ale pieniądze skonfiskowano. W tym samym czasie, kiedy John Haley był badany na lotnisku O'Hare, — jego brat przegrał swoją walkę o ponowne wybranie go na mayoru Antioch. Dochodzenia wykazują, że braci brat Haley, William został zatrzymany na Florydzie, za to, że sprzedał ponad 2.000 funtów marihuany. Przekazano go władzom pow. Lake, gdzie został aresztowany 5 listo-

pado, że nie zabrakło paliwa, z tym, iż wielu będzie miało znacznie wyższe rachunki za opał, ponieważ zimno spowodowało większe zużycie gazu.

W okresie ostatnich dwóch dni w Chicago było dziewięć poważnych pożarów, na szczęście nikt nie stracił w nich życia, jedynie kilka osób, w tym większość strażaków, odniosło obrażenia.

Autobusy CTA utrzymywane były w stałej gotowości, co będzie kosztować agencję \$16.000. Ogólnie uznano, że koszty opłaciły się, ponieważ nie było żadnych trudności w transporcie ani innych usługach, jakie świadczą poszczególne departamenty miejskie swym mieszkańcom.

Wiadomo, że na skutek silnych mrozów przynajmniej osiem osób straciło życie. Większość ofiar zamrznięcia, to ludzie powyżej 60 lat, których zwłoki znaleziono w różnych miejscach miasta. Szpitale miejskie ogłosiły, że miały więcej, niż zwykle, pacjentów, którzy prosili o pomoc przy drobnych odmrożeniach.

W poniedziałek trzeba było ewakuować mieszkańców budynku przy 2354 S. Damen. Na skutek wadliwej wentylacji w systemie ogrzewania, 27 osób doznało zatrucia dwutlenkiem węgla. Większość z nich po otrzymaniu pomocy, mogła powrócić do domów. Władze sprawdzają powody zatrucia i ekipy naprawcze przystąpiły do remontu wadliwego pieca.

Niektórzy mieli kłopoty, ponieważ popękały rury wodociągowe. Komisarz wodociągów miejskich sugeruje, aby w wypadku bardzo dużego mrozu, starać się, aby w najniższym pomieszczeniu budynku, np. w piwnicy, pozostawić kurek zimnej wody nieco otwarty, pozwalając, aby stałe sączył się strumień wody, co zapobiegnie zamrażeniu rur.

Dzisiaj wszystkie szkoły publiczne i prywatne są już otwarte. Wyjątek stanowią jedynie te, gdzie jest jakaś poważniejsza awaria.

Powoli Chicago wraca do normy. Na dziś i jutro zapowiedziano jednak śnieg.

Aby Okazać Solidarność

Dziennik angielski "Chicago Sun Times" od kilku już dni ogłasza, że w swym srodowym wydaniu, tj. 13 stycznia, będzie miał specjalny afisz ze zdjęciem Lecha Wałęsy z napisem "Solidarność." Wydawcy dziennika apelują, aby wszyscy mieszkańcy miasta kupili w tym dniu gazetę i afisz w dowód solidarności z Polską i Lechem Wałęsą, umieścili w oknach swych mieszkań. Może warto odpowiedzieć na apel "Sun Times"?

Zamierza Pobić Nowy Rekord

Dr Marc Warren, specjalista chorób nóg, zamierza pobić nowy rekord amerykański w biegu na długim dystansie. Zacznie on bieg o 4:30 po południu we wtorek i kontynuować go, aż do srody. Miejscem startu będzie East Bank Club przy 500 N. Kingsbury. Pieniądze otrzymane, jako nagrodę chce przetrzymać na Special Children's Charities.

W Stanie Illinois Brakuje Pojedynczych Cel Więziennych

Stanowy departament więziennictwa, który otrzymał nakaz sądu, ażeby zlikwidować pobyt dwu więźniów w jednej celi w więzieniu o maksymalnym bezpieczeństwie w Pontiac, stwierdził, że nie będzie mógł na razie tego uczynić. Sędzia Baker stwierdził, że przetrzymywanie po dwóch więźniów w jednej celi jest niezgodne z konstytucją amerykańską.

Natomiast Michael Lane, który jest dyrektorem stanowego departamentu więziennictwa stwierdza, że nawet posiadanie odpowiedniej ilości pieniędzy w tej chwili nie rozwiąże sprawy, ponieważ nie można w zbyt krótkim czasie wybudować takiej ilości pomieszczeń, ażeby zmieścić wszystkich potrzebujących. Zarządzenie sędziego wprowadzi pewien chaos w całym systemie więziennictwa. Zadanie jakie postawił sędzia przed staniem jest prawie nie do wykonania.

Lane stwierdza, że prawie 490 więźniów w myśl zarządzenia sędziego, będzie musiało być przetransportowanych. Akurat teraz nie ma dla nich miejsca.

Sędzia wychodzi natomiast z założenia, że jeśli więźniowie przebywają we dwóch w celi tylko na noc, to sprawa nie wygląda tak groźnie, ale jeśli chodzi o więźniów z Pontiac, które jest więzieniem o maksymalnym bez-

pieczeństwie i więźniowie przebywają czasami więcej, niż 20 godzin na dobie razem, to sprawa ta jest niedozwolona. Więzienie w Pontiac zostało otwarte w czerwcu 1871 roku. Było ono budowane, jako zakład poprawczy dla chłopców, a więzieniem maksymalnego bezpieczeństwa stało się dopiero w 1933 roku. Cele tam są tak małe, że jeśli się wyciągnie ręce można dotknąć obu ścian. A w każdej celi są dwa wąskie łóżka, ubikacja, umywalnia oraz ubranie i pewne osobiste rzeczy. Jeśli się chce, żeby jeden z więźniów wyszedł z celi to drugi musi wstać z łóżka.

Standardowa wielkość celi, w której więźniowie przebywają więcej, niż 10 godzin dziennie powinna wynosić 60 stop kwadratowych. W więzieniu Pontiac na takiej przestrzeni przebywają dwaj więźniowie i to czasami po 20 godzin dziennie. Wobec tego w ubiegłym roku było więcej problemów z dyscypliną i wyroczekarnych.

W ubiegłym tygodniu stan przedstawił siedmiu swoim propozycji, według których nastąpiłyby pewne ulepszenia w systemie więziennictwa do 1985 roku. Sędzia jednak odrzucił te propozycje i nakazał, ażeby połowę więźniów umieścić w celach jednoosobowych do 11 czerwca, a pozostałą część do 30 grudnia tego roku. Stan planuje odwołać się w tej sprawie do sądu apelacyjnego.

Pięć Wielkich Festiwali Odbędzie Się w Chicago w 1982 r.

Na rok 1982 przewidziane jest zorganizowanie w Chicago pięć wielkich festiwali. Organizatorzy zapowiadają, że festiwale, które już były w latach ubiegłych, będą w tym roku lepiej zorganizowane i będą miały wspaniałą oprawę.

Nowym festiwalem, pod nadzorem Festival Inc. będzie Loop Alive trwający 5 dni od 11 do 15 lutego.

Tom Drilias prezes Festival Inc. oraz Joe Pecor, dyrektor handlowy festiwalu nie oczekują wielkich dochodów z tego festiwalu. Uważają oni jednak, że sukcesem będzie to, że przyciągną ludzi do miasta i obejrzą przedstawienia w teatrach oraz inne imprezy, jakie się tam będą odbywać w okresie trwania festiwalu.

Bilety wstępu na festiwal Loop Alive nie będą w wielkiej cenie, prawdopodobnie miasto będzie musiało do tego festiwalu dołożyć. Ale organizatorzy uważają, że stać ich na to ponieważ odnieśli wielkie sukcesy finansowe z trwającego 12 dni Chicago Fest, który był w Navy Pier oraz festiwalu Test of Chicago, który odbywał się w

Grant Park przez 7 dni lipca. Dochody z tych festiwali były następujące, Chicago Fest dało 1.064.360 dolarów dochodu, a Test of Chicago 65.330 dolarów dochodu.

Pieniądze te zużyte zostały na wydatki związane z Great Chicago Circus Parade gdzie nie płacono biletów wstępu, a wydatki wyniosły 532.392 dolarów oraz Autism Fair, które miało być mniejszym Chicago Fest, a nie przyniosło dochodu i koszty jego wyniosły 250.000 dolarów. Mimo, że wydatki na obydwie festiwale wyżej wymienione były bardzo duże, to jednak pozostała jeszcze suma pieniędzy, którą będzie można pokryć wydatki na Loop Alive.

Przewiduje się zorganizowanie w 1982 roku festiwali w następujących terminach:

- *Loop Alive od 11 do 15 lutego,
- *Great Chicago Circus Parade — 30 maja,
- *Test of Chicago od 2 do 5 lipca,
- *Chicago Fest od 4 do 15 sierpnia,
- *Autum Fair od 24 do 26 września i od 1 do 3 października.

Aresztowano Podejrzanych o Napad Na Dwie Kobiety

Rzecznik biura prokuratora stanowego powiatu Cook Richarda Daley poinformował, że w sobotę oficjalnie oskarżono dwóch osobników o napad i dotkliwe pobicie dwóch kobiet: Emmy Mattis lat 77 i jej siostry Margaret Bernak lat 72, w ich domu na południowej stronie miasta. O zajęciu donosiliśmy już poprzednio.

Bandyci wdarli się do domu sióstr, dotkliwie je pobili framugą od drzwi, którą oderwali; skradli dwa pudełka ze sztuczną biżuterią i uciekli. Kobiety zostały znalezione przez dwóch młodych sąsiadów, którzy pospieszyli w pogon za uciekającymi bandytami, a później wezwali pomoc do rannych ofiar.

Bandyci włamując się do domu pobocinali połączenia telefoniczne tak, że kobiety nie były w stanie wezwać pomocy.

Obecnie, dzięki wzmoczonej akcji policji i informacjom dostarczonym przez sąsiadów, zdołano zidentyfikować podejrzanych i aresztować ich. Są nimi dwaj Murzyni: 18-letni Carl Gilcrest i 17-letni Brian Triplett, znany również pod innym nazwiskiem: Brian Daniels.

Według orzeczenia rzecznika biura prokuratora, obaj oskarżeni przyznali się do napadu i podpisali odpowiednie zeznania. Zostali formalnie oskarżeni o napad rabunkowy, włamanie i pobicie swych ofiar. Staną przed sądem, aby odpowiedzieć za swój czyn. Triplett jest również oskarżony o wcześniejszy napad rabunkowy, jakiego dokonał przy Garfield Boulevard.

Równocześnie prawie, czterech aldermanów reprezentujących mieszkańców południowej strony miasta wystąpiło z propozycją nowej ustawy, która przewidywałaby surowe kary dla tych, którzy straszyc będą starzych obywateli. Chodzi tu o szantażowanie seniorów, nie koniecznie o sam

napad. Aldermani domagają się, aby za takie wykroczenie osobnik został skazany na przynajmniej 90 dni aresztu, a w pewnych wypadkach, nawet 180 dni pozbawienia wolności. Twierdzą oni, że zbyt często starsi, bezbronni obywatele stają się ofiarami bandytów.

Aldermani mają zamiar przedłożyć propozycję nowej ustawy na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej, które wyznaczone jest na nadchodzący czwartek.

Aldermanami proponującymi nową ustawę są: William Lipiński (23 w), Patrick Huels (11 w), Michael Sheahan (19 w) i Frank D. Stemberk (22 w).

Kardynał Cody Czuje Się Lepiej

Kardynał Cody znajduje się w dalszym ciągu w szpitalu w poważnym stanie zdrowia, ale został przeniesiony z pokoju intensywnej opieki do normalnego pokoju szpitalnego.

Lekarze zdołali opanować arytmię serca i obecnie mają kontrolę nad pracą serca Kardynała. Jak wiemy, Kardynał od dawna choruje na serce, cierpi też na cukrzycę.

Czynsze Zostaną Podniesione

Czynsze za mieszkania w trzech budynkach zarządzanych przez Chicago Dwellings Association, zostaną minimalnie podniesione. Są to budynki dla ludności o średnich dochodach, gdzie czynsze za studio kształtują się w cenie około \$200, a za mieszkanie dwu sypialniowe około \$300 i więcej.

Przedstawiciel zarządu budynków stwierdził, że trzeba minimalnie chociaż podnieść czynsz, ażeby pokryć koszty utrzymania budynków, które stale wzrastają.